

Baza noclegowa
99 miast

naszemiasto.pl
partner @ wp.pl

Dziennik Bytowski

Dziennik
Bałtycki

nr 26 (319)

piątek 25 czerwca 2004 r.

BYTÓW / MIASTKO / KOŁCZYĞŁOWY / LIPNICA / BORZYTUCHOM / PARCHOWO /
STUDZIENICE / TUCHOMIE / CZARNA DĄBRÓWKA / TRZEBIELINO

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

KINA
w Internecie

naszemiasto.pl
partner @ wp.pl

Bytów, Miastko. Ostatnie chwile samodzielnych szpitali

REWOLUCJA



Pracownicy bytowskiego szpitala odetchnęli z ulgą. Wiedzą już czego mogą się spodziewać. Na zdjęciu: Krystyna Ku-
klińska, pielęgniarka oddziałowa na oddziale wewnętrznym oraz Bogumiła Fajks, sekretarka medyczna.

Fot. I. Metel

1 lipca w powie-
cie bytowskim
będzie tylko
jeden szpital,
ale z oddziałami
w Bytowie
i Miastku –
Szpital Powiatu Bytowskie-
go. Jego dyrektorem został
Zbigniew Bińczyk, dotych-
czasowy szef szpitala w By-
towie. Tworzenie jednej pla-
cówki w dwóch miastach
oznacza prawdziwą rewolu-
cję w powiatowej służbie
zdrowia. Zmiany będą
ogromne. Szpital w Miastku
będzie formalnie zlikwidowa-
ny. Ponad 200 osób w obu
miastach straci pracę, mniej
będzie też łóżek.

– To prawdziwa rewolu-
cja, ale musieliśmy się na
nią zdecydować – tłumaczy
starosta Michał Świątek-
-Brzeziński. – Oba szpitale
znajdowały się na prostej

drodze do całkowitej likwi-
dacji. Przez ostatnich kilka
miesięcy trwały dyskusje
i spory. To tylko pogarszało
i tak złą sytuację. Teraz
przynajmniej wiadomo jak
ma wyglądać przyszłość
szpitali i trzeba zrobić
wszystko, aby się udało.

W ostatnich dniach
w szczególnie dramatycznej
sytuacji znalazł się szpital
w Miastku. Po tym jak 160
pracowników odwiesiło
swoje roszczenia wynikające
z zaległych podwyżek,
komornik zajął wszystkie
konta placówki. Pracownicy
domagają się w sumie
3,5 miliona złotych. Pienię-
dzy nie ma więc już na nic:
ani na paliwo do karettek,
ani nawet na lekarstwa.
W dodatku Zakład Wodociąg-
ów i Kanalizacji postanowił
odciąć dostawę wody do
szpitala i zablokować odpro-

wadzenie ścieków. W ten
sposób domaga się spłaty
zadłużenia, które wynosi już
ok. pół miliona złotych. Jan
Gajo, dyrektor miasteczkiej
placówki, załamuje ręce.

– W tej sytuacji nie da się
już funkcjonować – mówi. –
Trzeba tylko czekać końca.
Wszyscy jesteśmy pode-
nerwowani. Pracownicy nie
wiedzą, co z nimi będzie.
Nowy szpital przejmie prze-
cież tylko wszystkich pra-
cowników bytowskiej pla-
cówki. U nas pracownicy
mają być typowani. Każdy
się boi, że to on straci za-
trudnienie.

W dodatku mocno ogra-
niczone jest funkcjonowanie
oddziałów. W poniedziałek
np. zamknięto już część od-
działu dziecięcego. Zbigniew
Bińczyk, który będzie kiero-
wał Szpitalem Powiatu By-
towskiego do 1 stycznia 2005

roku zapewnia, że zrobi
wszystko, aby połączenie
przebiegło możliwie bezbo-
leśnie.

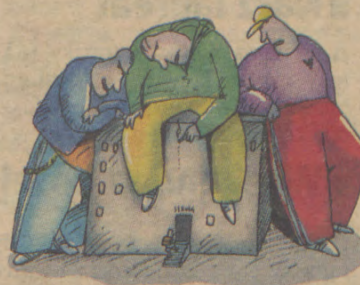
– Liczę na współpracę za-
łóg szpitali – twierdzi. – Te-
raz nie ma już czasu na spo-
ry.

Ostatecznie w nowym
szpitalu ma pracować około
430 osób. W obu miastach
pracę znajdzie podobna
liczba pracowników. Jak bę-
dzie wyglądać przyszłość
Szpitala Powiatu Bytowskie-
go? Rozpoczyna on działal-
ność z kontraktem wynoszą-
cym 16 milionów złotych
i z takim samym długiem.
Wszystko zależy więc bę-
dzie od dobrej woli wierzy-
cieli i umiejętności negocja-
cyjnych dyrektora, który bę-
dzie starał się o lepszy kon-
trakt na 2005 r.

Gabriela
Gusztyn-Popławska

3 Powiat. Złe dzieci

Uczniowie szkoły
w Borzytuchomiu
dręczyli swoich
kolegów. Do po-
dobnych incy-
dentów docho-
dziło też w szkole
w Nożynie, gm.
Czarna Dąbrów-
ka.



R E K L A M A

**Mistrzostwa
Europy
w Piłce Nożnej Euro 2004**



TRZY
SPECJALNE
STRONY

codziennie
relacje z mistrzostw
w Dzienniku



- własne korespondencje
- aktualne wyniki
- wywiady

Chojnice 99,30 MHz

RADIO
weekend

Bytów 105,80 MHz
Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Radio Weekend
to doskonałe medium
dla Twojej firmy. Dlaczego?

... Bo słyhać nas dalej
niż myślisz.

Chojnice, ul. Jana Pawła II 1B
tel. (0-52) 397 11 61
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

MIX korzyści

bez abonamentu
80 gr z VAT na stacjonarny

Bytów
ul. Wojska Polskiego 35
tel. (0-59) 822-21-14,

Miastko
ul. Armii Krajowej 19/8
tel. (0-59) 857-87-30,
GSM (0-603) 60-50-90

Telefon na kartę za 1 zł

- Połączenie samych korzyści.
- Pełna kontrola kosztów i markowe telefony od 1 zł.
- Bez abonamentu, bez rachunku.
- Na stacjonarny tylko 80 gr z VAT za minutę.

COLTEX DAKAR www.coltex.plusgsm.pl **mix Plus**



piątek 25 czerwca 2004 r.

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

db.bytow@prasabalt.gda.pl

SPECJALNIE DLA WAS

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



Nasz laureat

A oto nasza majowa laureatka. W konkursie „Weekend w hotelu” wygrała **Jadwiga Kozłowska z Rumi**. Wyjedzie z osobą towarzyszącą do uroczego hotelu. Zwycięzcę prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. 3003 175.

Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu. Nasze pytanie: **Kiedy obchodzimy Dzień Ojca?** Na odpowiedzi czekamy do 8 lipca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Graj i wygrywaj

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą liczbą nagród i wartościową nagrodą główną. W tym miesiącu jest nią kino domowe! Takiej okazji nie można przegapić. Wystarczy wypełnić kupon i przesłać do naszego Biura Konkursów. W gazetce znajdziecie także korzystną ofertę rabatową partnerów Klubu Prenumeratora. Tańsze usługi w serwisie samochodowym, rabat na zakup soczewek kontaktowych, kolacja we dwoje o 20 procent tańsza – to tylko niektóre propozycje. Nie zwlekaj więc i wybierz się na zakupy z kartą Klubu Prenumeratora. To się naprawdę opłaca! Już w najbliższą sobotę ukaże się kolejny numer „Dziennika Prenumeratora”. **Partnerzy klubu:** Hotel Niedźwiadek, Zakład Optyczny Stojalowski, Auto Serwis WT Błażewicz, Kawiarnia Restauracja Derby, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Salon Kosmetyczno Fryzjerski ABACOSUN, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, VIVA Club Sopot, Nordpol, Studio Relax Fitness i sporty walki, Piwnica u Claaszena, Hotel Szydłowski.

Prosto do domu

Zamawiając prenumeratę, masz gwarancję stałych dostaw ulubionej gazety, codziennie prosto do domu. Korzystnie jest zamówić prenumeratę na okres trzech miesięcy lub dłuższą i wtedy można otrzymać firmową – „Dziennika Bałtyckiego” – skrzynkę na gazety i listy. Skrzynka jest własnością Prasy Bałtyckiej do dyspozycji Czytelnika na czas trwania prenumeraty.

**Piwnica
u Claaszena**
Zapraszamy
do nowego, pysznego miejsca w Sopocie.
Niecudzienna atmosfera.
Doskonała kuchnia.
* bezpłatna rezerwacja 0 600 38 38 38
Sopot,
ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 8
www.piwnica-sopot.pl 130501A

HOTEL Legiowski
ORGANIZUJEMY
* imprezy okolicznościowe
i plenerowe
* catering (na zamówienie)
Gdańsk-Wrzeszcz
Aleja Grunwaldzka 114
TEL. (058) 345-70-40
www.szydowski.pl 130502A

**KAWIARNIA-RESTAURACJA
„DERBY”**
SOPOT-WYŚCIGI, ul. POLNA 70, TEL. 551-22-67
• ZAPRASZAMY
OD 12.00 DO 23.00
- NA WIECZORKI
WEEKENDOWE
- SMACZNE POTRAWY
WŁASNEJ PRODUKCJI
ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA
OKOLICZNOŚCIOWE
TAKŻE DLA FIRM 13071A

NORDPOL
OKNA PCV I ALU
Zakład Produkcyjny
ul. Polna 16
80-031 Łęgowo
tel./fax (058) 692-13-36
kom. 0600-947-580
kom. 0600-947-680 130529A

Personalia. Zmiany w Sądzie Rejonowym Mąż sprawiedliwy



Marek Nadolny, prezes Sądu Rejonowego w Bytowie

Fot. G. Popławska

Sędzia Marek Nadolny jest nowym prezesem Sądu Rejonowego w Bytowie. Zastąpił na tym stanowisku sędzię Wandę Pelczyk, której w maju skończy-

ła się kadencja. Nowy prezes w bytowskim sądzie pracuje od 2001 r. Jest przewodniczącym wydziału cywilnego, a także orzeka w sądzie grodzkim i karnym. Nie zapowiada żadnych zmian.

Personalia

sędzia Marek Nadolny
wykształcenie: wyższe prawnicze
wiek: 30 lat
rodzina: żona i córka Ola
miejsce zamieszkania: gm. Chojnice
zainteresowania: oprócz literatury fachowej, dobra książka i sport m.in. biegi i pływanie. Wolny czas najchętniej spędza z rodziną.

– Gdy zaproponowano mi stanowisko prezesa sądu zdawałem sobie sprawę, że to duże wyzwanie i więcej obowiązków – mówi Marek Nadolny. – Mam nadzieję, że sprostam wyzwaniu.

Nowy prezes objął stanowisko tuż przed dużymi zmianami. 1 lipca zostanie bowiem wydzielony Sąd Rejonowy w Miastku. Będzie on obejmował zasięgiem gminy: Miastko, Kępice, Trzebielino i Koczała. – W związku z tym skupiamy się teraz na tych zmianach – dodaje Nadolny.

(GG)

Bytów. Łakomy kasek dla każdej partii Bój o wicestarostę

Polskie Stronnictwo Ludowe łakomym okiem patrzy na wicestarostę Tomasza Borowskiego. Chciałoby mieć go w swoich szeregach. Tomasz Borowski na razie jest bezpartyjny. Do Rady Powiatu wszedł z listy opozycyjnego Samorządu 2002. Przeszedł jednak do koalicji, ale do żadnego ugrupowania się nie zapisał. Na początku tego roku mówiono, że ma zostać członkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Rozmowy prowadził sam senator Gerard Czaja. Wicestarosta deklaracji jednak nie złożył. Działacze Polskiego Stronnictwa Ludowe liczą, że będą skuteczniejsi.

– Z moich informacji wynika, że wicestarosta Tomasz Borowski jest zainteresowany naszą partią – mówi Jan Treder, wiceprzewodniczący PSL w powiecie bytowskim. – Na razie jednak nie mam jego pisemnej deklaracji. Nie ukrywam, że byłby dobrym kandydatem.

Struktury naszej partii w Miastku nie działają zbyt prężnie. Borowski dał PSL-owi w tym mieście trochę świeżej krwi.

Przed dwoma laty do PSL-u wstąpił Krzysztof Sławski. Teraz nie tylko szefuje tej partii w powiecie bytowskim, ale jest też jednym z liderów na Pomorzu. W ostatnich wyborach do Parlamentu okazało się, że dzięki niemu PSL jest drugą siłą polityczną w powiecie bytowskim. Tomasz Borowski mógłby być drugim motorem tej partii. On sam jednak nie chce o tym mówić.

– Na dzisiaj nie jestem członkiem Polskiego Stron-



Tomasz Borowski w PSL-u? To nie jest wykluczone.

Fot. Archiwum

nictwa Ludowego – stwierdza krótko.

Leszek Literski

Personalia

Tomasz Borowski do 2002 roku był komendantem powiatowym policji w Bytowie. Odszedł na emeryturę, gdy otrzymał propozycję objęcia stanowiska wicestarosty. Była to dość niespodziewana propozycja. Został on bowiem radnym z listy opozycyjnego Samorządu 2002. Borowski opuścił to ugrupowanie i przeszedł do koalicji, ale do żadnego ugrupowania się nie zapisał. Jest jedyną bezpartyjną osobą we władzach powiatu. W poprzedniej kadencji był radnym AWS. Tomasz Borowski jest mieszkańcem Miastka.

W UWAGA

Drogo w Gdańsku



Fot. L. Literski

Horrendalnie wysokiej opłaty za postój autobusów na gdańskim dworcu zażyczył sobie Romuald Jaskulecki, zarządca kołsaryczny PKS w Gdańsku. PKS w Człuchowie, który do tej pory płacił za postój swoich autokarów 600 złotych, ma teraz zapłacić 8 tysięcy złotych. Człuchowianie mogą w tej sytuacji płacić więcej za bilety do Gdańska. Z Człuchowa jeżdżą jednak do Gdańska tylko dwa autobusy, a z Bytowa aż pięć. Bytowski PPKS otrzymał już nowe stawki opłat. Każde pół godziny postoju na dworcu w Gdańsku kosztuje teraz 6 złotych, a w Kartuzach 4 złote. Autobusy stoją na dworcach po kilka godzin. – Na razie nie wykonujemy żadnych ruchów w tej sprawie – mówi Kazimierz Borzyszkowski, dyrektor PPKS w Bytowie. – Gdyby miało jednak dojść do zmian związanych z odprawą, byłoby to dla nas ogromne koszty. W razie potrzeby będziemy szukali innych parkingów. (pif)

W SKRÓCIE

Czas sesji

BORZYTUCHOM. Dzisiaj o godz. 10 rozpocznie się sesja Rady Gminy. Głównym punktem obrad będzie podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia krótkoterminowego kredytu na dofinansowanie budowy kanalizacji sanitarnej w Chotkowie, Struszewie oraz Borzytuchomiu.

TUCHOMIE. Dzisiaj obradować będzie także Rada Gminy Tuchomie. Głównym punktem obrad ma być przyjęcie miejscowego planu zagospodarowania i wieloletniego planu inwestycyjnego gminy Tuchomie. Początek obrad o godz. 12. (iKa)

Radiowozem w BMW

Policjant jadący radiowozem nie zachował prawidłowej odległości i uderzył w BMW, które właśnie zatrzymywało się przed przejściem dla pieszych. Do kolizji doszło w Miastku przy ul. Armii Krajowej. – To evidentna wina policjanta – mówi Marek Mazur, komendant komisariatu w Miastku. – Poniesie on konsekwencje służbowe. Sprawą zajął się już komendant powiatowy. W kolizji poważnie uszkodzony został przód policyjnego poloneza.

MIASTKO

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Wydarzenia

::3

piątek 25 czerwca 2004 r.

Złe dzieci: straszyły, biły i okradły swoich kolegów

Co się stało w naszej szkole



Na lekcjach grzeczni i uczynni. Na pozór zwykli chłopcy. Gdy jednak ktoś nie widział – znęcali się nad kolegami. Okradali ich, straszyli, a nawet bili. Niektórzy uczniowie ze strachu nie przychodzili na lekcje. Działo się tak przez ostatnie kilka miesięcy przynajmniej w dwóch szkołach powiatu bytowskiego.

Danina od uczniów

W Nożynie, gm. Czarna Dąbrówka, trzech siedemnastolatków terrorizowało młodszych kolegów. Żądali od nich pieniędzy i śniadań. Każdy uczeń miał płacić od 30 do 50 groszy. Ci, którzy próbowali się przeciwstawić – byli bici.

– Posuwali się nawet do tego, że wkładali głowy młodszych kolegów do muszli klozetowej – mówi Andrzej Borzyszkowski, naczelnik sekcji prewencji w bytowskiej komendzie. – Uczniowie byli tak zastraszeni, że wykonywali prawie wszystkie ich polecenia, począwszy od ćwiczeń fizycznych po tak głupie pomysły jak np. szczekanie. Nauczyciele nawet nie podejrzewali, że w szkole dochodzi do wymuszeń. Cała agresywna trójka doskonale się maskowała. Przesłuchaliśmy prawie wszystkich uczniów tej szkoły. Ich zeznanie potwierdziły nasze ustalenia. Trzech siedemnastolatków przyznało się do winy. Twierdzili, że zastraszali kolegów, bo chcieli być najważniejsi w szkole.

Ręce nam opadły

Dyrektor Gimnazjum w Nożynie nie ukrywa, że jeden z uczniów od dawna sprawiał kłopoty.

– Był notowany przez policję – mówi Halina Hinc, dyrektor placówki. – W 2001 roku otrzymaliśmy nawet pismo z Sądu Rejonowego w Łęborku w jego sprawie. Chłopak miał też nadzór kuratora. W tej trójce to on był wodzirejem. Gdy dowiedzie-

liśmy się o tym, co się działo w naszej szkole, ręce nam opadły. Robimy wszystko, aby walczyć z takimi problemami. Zawsze staramy się być jak najbliżsi uczniom. Prowadzimy różne programy, m.in. zwalczania przemocy i innych niewłaściwych zachowań. Cała kadra jest dobrze przygotowana. Liczymy, że jeśli kiedykolwiek ponownie dojdzie w naszej szkole do podobnych incydentów, to uczniowie nie dadzą się już zastraszyć i powiedzą o tym wychowawcy, bądź rodzicom.

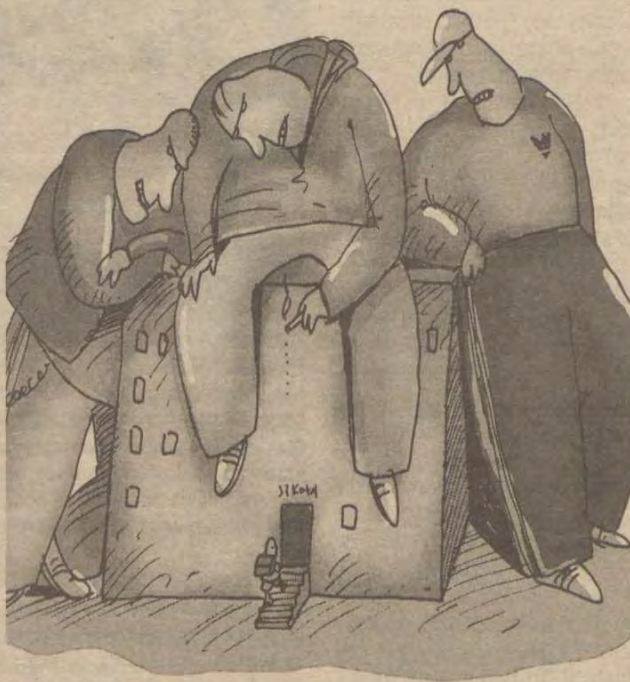
Pomogli rodzice

Kilka dni temu podobny przypadek ujawniono w Zespole Szkół w Borzytuchomiu. Rodzice jednego z chłopców złożyli do dyrektora szkoły pisemną skargę, w której opisali, w jaki sposób ich syn był dręczony przez trzech uczniów. Chłopak dwukrotnie został dotkliwie pobity. Nie chciał już chodzić do szkoły.

– Gdy otrzymałem skargę natychmiast zareagowałem – mówi Jarosław Ścigała, dyrektor szkoły w Borzytuchomiu. – Powiadomiłem policję i sam przeprowadziłem rozmowę z całą trójką. Jestem zdruzgotany. Jeden z nich to bardzo dobry uczeń, nigdy nie sprawiał kłopotów wychowawczych.

– W szkole rozwinęła się typowa wojskowa fala – mówi Andrzej Borzyszkowski. – Przez kilka miesięcy, a może i nawet przez ostatnie lata rządziło trzech chłopców w wieku 15 i 16 lat. Grozili i żądali pieniędzy oraz papierosów. A co najgorsze – bili ofiary i zmuszali do bicia innych. Niektórzy musieli robić pompki czy brzuski. Ich młodszy koledzy bali się przychodzić do szkoły. Cała trójka przyznała się do wszystkich stawianych im zarzutów. Sprawę wkrótce skierujemy do sądu rodzinnego i nieletnich.

Dwóch uczniów z tej grupy jest dobrze znanych policji. Mają na swoim koncie kilka wymuszeń i kradzieży. Obaj mieli nadzór kuratora,



Rys. M. Wdziękoński

a jeden z nich odpowie niewątpliwie przed sądem za rozlanie w kwietniu na korytarzu szkoły w Borzytuchomiu substancji do odstraszania dzików. Wtedy ponad 200 uczniów trzeba było ewakuować, a ośmiu trafiło do szpitala.

Przeestroga dla wszystkich

Policjanci zapewniają, że to jeszcze nie koniec sprawy dręczenia uczniów w szkole w Borzytuchomiu.

– Dzielnicy prowadzi kolejne przesłuchania – mówi Borzyszkowski. – W najbliższym czasie przesłuchamy też innych podejrzanych o demoralizację, wymuszenia i pobicia w tej szkole. Pociągające jest jednak to, że takie zjawiska nie

są masowe w naszym powiecie, a jeśli już się zdarzają, to szybko udaje się je zwalczyć. Te przykłady to jednak przeestroga dla rodziców, nauczycieli i uczniów. Pokazują, że trzeba o tym mówić. Może to się zdarzyć wszędzie. Wystarczy 2 lub 3 osoby, aby sterroryzować całą, nawet największą, szkołę.

Uczniowie, którzy dopuścili się takich czynów odpowiadają przed sądem. W przypadku gimnazjalistów z Nożyna postępowanie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łęborku. Chłopcy mogą odpowiedzieć za swoje czyny jak dorośli. Uczniowie z Borzytuchomia odpowiadają natomiast przed sądem dla nieletnich.

Gabriela
Gusztyn-Popławska

Dmuchać na zimne

Na szczęście w gminach Miastko i Trzebielino nie było aż tak drastycznych sytuacji w szkołach – mówi asp. szt. Artur Pieszak, kierownik sekcji dochodzeniowo-śledczej w Komisariacie Policji w Miastku. Nie mogą też jednak powiedzieć, że wszystko jest w porządku. Wielokrotnie w naszych szkołach dochodziło do różnych pobić i bójek między uczniami. Ponad 3 miesiące temu w jednej z miasteczkich szkół podstawowych trzech trzynastolatków dotkliwie pobiło swojego rówieśnika. Chłopak doznał wówczas poważnych obrażeń ciała. Sprawa trafiła nawet do sądu rodzinnego. To był typowy konflikt między kolegami. W takich sytuacjach jednak zawsze lepiej dmuchać na zimne.

NA PARTYJNYCH SALONACH

■ Nie wrócą do SLD

Ostatnio pojawiły się pogłoski o tym, że Socjaldemokracja Polska będzie bliżej współpracować z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Mówi się nieoficjalnie nawet o stworzeniu koalicji a nawet połączeniu. Obie partie lewicowe, samodzielnie są bowiem bez szans w rywalizacji z rosnącą w siłę prawicą. W Bytowie nie ma jednak mowy o żadnym porozumieniu na lewicy. – Góra SLD, zarówno centralna jak i powiatowa jest niereformowalna – mówi Kazimierz Formela, lider SdPi w Bytowie. – Z takimi osobami jak senator Czaja czy Bronisława Janke nie możemy współpracować. Nasze cele są odmienne. Gdyby przedstawiciele naszego ugrupowania postanowili jednak połączyć się z SLD to my z tej partii wystąpimy. Kazimierz Formela jest skłonny w takim wypadku wstąpić nawet do Platformy Obywatelskiej. Jak twierdzi, członkowie tej partii są przynajmniej reformowalni. (II)

R E K L A M A

SPECJALISTYCZNY GABINET PRZETWÓRZENIA SŁUCHU
• COREKTON •
APARATY SŁUCHOWE
cyfrowe, klasyczne
ŚLUPSK, Pl. Dąbrowskiego 6
ŁĘBORK, ul. Okrzei 7/1
BYTÓW, ul. Sikorskiego 30/ nr 8-10
MIASTKO, Szpital bud. F
ul. Wybickiego 10, pok. 105,
840 24 35
BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU
UBEZPIECZENI - DUŻA ZNIŻKA
97290A

TANIE PANELE
- ścienne
- podłogowe
HURTOWNIE
D. i W. BORZYSZKOWSCY
BYTÓW, ul. W. Polskiego 14
tel. 0 696 946 826
BRUSY, ul. Gdańska 14
tel. (052) 398 28 75
KONARZYN, ul. Szeroka 5
tel. (059) 833 10 43

PODŁOGI BEZKLEJOWE
HDF gr 8 MM AC 3
19,90 M²
NOTABENE KOŚCIERZYNA
Ul. Mała Dworcowa 6 B, tel. 686-68-99
czynne 8-18

TEB Edukacja
Szkoły policealne
wpisowe 0 zł.
Tylko do 19 lipca
niższe czesne!
Technik Informatyk
Informatyka i Internet
Grafika komputerowa
Administrator sieci
Informatyczna obsługa przedsiębiorstw
Język angielski, niemiecki
Gospodarka Unii Europejskiej
Administracja i prawo UE, Technik BHP
Międzynarodowe systemy jakości
Logistyka i transport międzynarodowy
Technik obsługi turystycznej
Technik hotelarstwa
Technik organizacji usług gastronomicznych
Technik rachunkowości
Technik organizacji reklamy
Dekorator wnętrz
Terapeuta zajęciowy
Sekretarka - asystentka
Podstawy psychologii i socjologii
Technik usług kosmetycznych
Dietetyk, Instruktor fitness, Masaż, Wizaż
Certyfikaty międzynarodowe:
Microsoft IT Academy Program
TELC The European Language Certificate
Novell
ZADZWOŃ PO BEZPŁATNY INFORMATOR
GDYNIA, ul. Starowiejska 45 (II p. pok. 206), tel. (58) 781 93 81
Gdańsk, ul. Heweliusza 11 (XV p. pok. 5), tel. (58) 321 71 21
Ślupsk, ul. Grottera 13, tel. (59) 843 92 06, (Budynek IV LO)

WWW.TEB.PL

KREDYT HIPOTECZNY NA:

- ZAKUP, BUDOWĘ, REMONT NIERUCHOMOŚCI
- SPŁATĘ ZOBOWIĄZAŃ FINANSOWYCH
- DOWOLNY CEL

KREDYT BEZ OPŁAT!

0 zł prowizji, 0 zł opłaty za rozpatrzenie wniosku,
0 zł kosztów za ustanowienie hipoteki,
0 zł opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu

NOWOŚĆ NA RYNKU - UBEZPIECZENIE
OD RYZYKA UTRATY PRACY!

www.liderkredyt.com.pl

Lębork, ul. Staromiejska 15A/2, tel. 863-43-68
Słupsk, ul. Bema 9-10, tel. 840-04-36



GE Bank Mieszkaniowy
Agencja



Wyższa Pomorska Szkoła
Turystyki i Hotelarstwa

STUDIA MAGISTERSKIE

na kierunku
TURYSTYKA I REKREACJA

pozostałe kierunki:

INFORMATYKA I EKONOMETRIA
SOCJOLOGIA
TRANSPORT I LOGISTYKA
GEOGRAFIA

w przygotowaniu:

ARCHITEKTURA
I URBANISTYKA



BIURO REKRUTACJI czynne 9:00 - 16:00

Bydgoszcz, ul. Garbary 2 tel. (52) 348-23-48 / -49 www.tih.pl



NIVEA Błękitne Żagle

Łeba, 26-27 czerwca 2004
Port Jachtowy w Łebie
ul. Jachtowa 1

Partnerzy Międzynarodowej Federacji Jachtowej i Sportu
Rekreacyjnego (MIFJS) w Bydgoszczy

WIELKI PIKNIK

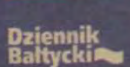
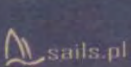


Regaty na Optymistach

Chrzest Wilków Morskich

Fajerwerki

Koncerty szantowe i konkursy z nagrodami



Wakacje

Pogody nie będzie, ale dobra zabawa na pewno

Dzieci wesoło wybiegły ze szkoły

Mało słonecznych dni, temperatura często poniżej 20 stopni Celsjusza, a do tego ciągle deszcz – takie według meteorologów mają być tegoroczne wakacje. Jednak i taka pesymistyczna prognoza wcale nie musi oznaczać nieudanego wypoczynku. Dzieciaki czekały przecież na niego aż rok. Uczyły się pilnie, odrabiały prace domowe i denerwowały przed sprawdzianami.

Teraz nadszedł wreszcie czas na upragniony relaks, zabawę i... zarobienie paru groszy na książki i zeszyty do szkoły. Już od kilku tygodni w szkołach trwało wielkie odliczanie. – Na 2 tygodnie przed zakończeniem roku szkolnego założyłam z koleżankami kalendarzyk, w którym wypisałyśmy wszystkie przedmioty i liczbę godzin, jaka pozostała do ich zakończenia – opowiada Kamila Poźniak, uczennica bytowskiego gimnazjum. – Po każdej lekcji skreślałyśmy kolejne godziny.

– To fajne uczucie, jak spogląda się na kalendarzyk, w którym codziennie zostaje mniej zajęć z matematyki czy historii. To pomaga mi uwierzyć, że wakacje są już tuż – dodaje Ewelina.

(IGA)

Liczba

68

dni trwać będą tegoroczne wakacje. Uczniowie wrócą do szkół 1 września.



Na ten dzień czekały wszystkie dzieci. Na zdjęciu uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Bytowie.

Fot. Iga Marmotowska

Wakacje bez nudy

Najróżniejsze konkursy, gry i zabawy na każdy dzień tygodnia, a w każdy poniedziałek dyskoteka dla najmłodszych – to oferta Miejskiego Domu Kultury w Bytowie na wakacje. Codziennie placówka będzie otwarta dla dzieci. Zwycięzcy konkursów wokalnych i tanecznych dostaną nagrody, będą też mogli wystąpić na dużej scenie podczas imprez, których współorganizatorem jest MDK.

Planujemy zorganizować m.in. karaoke, dni otwarte pracowni plastycznej, spotkania taneczne oraz najróżniejsze konkursy – mówi Marian Gospodarek, dyrektor MDK-u w Bytowie. – Każdy znajdzie coś dla siebie, szczególnie w pochmurne dni. Codziennie będzie można też pograć w tenisa stołowego i piłkarzyki. Dokładny terminarz imprez będzie gotowy w przyszłym tygodniu. Propozycje na wakacje dla dzieci przygotowują również inne placówki. W sierpniu Związek Harcerstwa Polskiego z Bytowa planuje zorganizowanie obozu w Rekowie. Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Miastku natomiast prawie w każdy weekend od początku czerwca w poszczególnych sołectwach przygotowuje festyny dla dzieci. Najbliższy ma odbyć się 27 czerwca w Popowicach. Stowarzyszenie Dzieci i Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń”, mające siedzibę przy ulicy 3 Maja 4 w Miastku, proponuje natomiast dzieciom półkolonie letnie. W programie jest m.in. wyjazd do stadniny koni.

(iKa)



Fot. APR-SAS

Do babci

Sylwia Jakubek
Bytów

– Prawie całe wakacje spędzę u babci w Pomysku Małym, gdzie wspólnie z kuzynami i koleżankami będę chodziła nad jezioro. Pod koniec wakacji odwiedzę ciocię w Bydgoszczy.



Nad morze

Anna Olik
Nieczulice

– Z rodzicami pojadę na kilka dni nad morze, a jak będzie ładna pogoda to pewnie na dłużej. Trochę będę też u cioci w Mądrzechowie. Wakacje będą na pewno fajne.



W Elblągu

Paulina Malinowska
Nieczulice

– Wakacje spędzę jak co roku u babci w Elblągu. Oprócz tego z rodzicami planujemy też wyjazd nad morze i nad pobliskie jeziora. Żeby tylko była ładna pogoda.



Pod namiotem

Sebastian Klej
Bytów

– W wakacje na pewno pojadę pod namiot do Sominek. Pewnie odwiedzę też ciocię w Gdyni, z którą jak co roku, będę chodził na plażę jak po-goda dopisze. Będzie fajnie.



Za granicę

Carmen Świątek-Brzezińska
Bytów

– Może na początku wakacji pojadę do Niemiec do rodziny, a w sierpniu na pewno do sanatorium w Jarosławcu na 2 tygodnie. Wakacje są zawsze takie krótkie.



W Bieszczady

Sandra Remindowska
Bytów

– Na początku lipca pojadę na obóz w Bieszczady na 2 tygodnie. Resztę wakacji spędzę w Bytowie. Jak co roku będę się bawiła z koleżankami. Pewnie pojedziemy razem nad jezioro Jeleń.



Do lasu

Justyna Rudnik
Gołczewo

– Co roku w wakacje jeżdżę z mamą na jagody i grzyby. Tak też będzie i w tym roku. W połowie lipca będę bawiła dziecko mojej siostry, a później jak pogoda dopisze to będę opalała się nad jeziorem w Gołczewie.



Będę pracować

Leszek Wajs
Bytów

– W wakacje muszę trochę popracować, więc codziennie rano będę jeździł na jagody. Znajdę jednak na pewno czas na zabawę z kolegami i grę w piłkę nożną. W sierpniu natomiast odwiedzę rodzinę w Nowej.





Jeden rok abò milión

Jan Jakubowski, artysta - malarz z Człuchowa

Sądza gòdò:

- Oskarżony może so wëbrać jeden rok abò milión!
- Kò tej jò weznã ten milión.

Fot. A. Lichucki

Norda

::5

KĄSK DO SMIÉCHU

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

25 CZERWIŃCA 2004 R.

Miszewo, gm. Żukowo. Kaszubski patron - Jan Trepczyk

Wzór dlô dzecy

Patron szkół to je wzór dlô dzecy - mówi ks. Zbigniew Węsierski z Kościelnej pod czas uroczystości nadania imienia Jana Trepczyka Szkole Podstawowej w Miszewie.

Kaznodzieja jest absolutem tej szkoły, dlatego jest mu ona szczególnie bliska. Równie bliski jest mu jej patron - wielki Kaszuba, poeta i kompozytor. Nadanie imienia Jana Trepczyka wraz z odsłonięciem tablicy poświęconej i wręczeniem sztandaru odbyło się w ubiegły piątek.

- Już od października ubiegłego roku poznajemy tego zasłużonego regionalistę - powiedziała Mirosława Groth, dyrektor SP w Miszewie. - Trepczyk był człowiekiem wybitnym, z naszą wsią związał się w latach 1927-34, był kierownikiem szkoły. Jesteśmy dumni, że jest naszym patronem.

Właśnie owa дума i wzorce dla młodzieży zdecydowały o wyborze patrona. Po reformie oświatowej wiele szkół, zwłaszcza gim-



Na miszewskim sztandarze utrwalono słowa Jana Trepczyka „Zemia rodnô, pësny kaszëbsczy kraju”. Na zdjęciu ks. Zbigniew Węsierski, pochodzący z Miszewa, całuje poświęcony sztandar szkoły.

Fot. Jan Antonowicz

nazja, stało przed tym, skądinąd miłym, problemem. Jednokowoż podjęcie decyzji, kto ma być patronem danej szkoły, obciążone jest wielką odpowiedzialnością. Dlatego często zostają

nimi postaci silnie związane z naszym regionem, które całe życie i talent poświęciły Kaszubom.

Takimi właśnie kryteriami sugerowali się uczniowie i nauczyciele Gimnazjum nr 2

w Gdyni. W miniony wtorek nadali swojej szkole imię Leona Konkola - Kaszuby z kartuskich stron, przedwojennego nauczyciela w Grzybnie i Stanisławie. Po wojnie Konkol związał się ze szkołą podstawową w Gdyni, obecnie gimnazjum, którego jest patronem. Postać to zasłużona, choć jeszcze mało znana w regionie. Przez całe aktywne życie zawsze podkreślał łączność z tateczną.

O nadaniu imienia Leona Konkola swojej placówce myślało w Gimnazjum w Stanisławie. Ta szkoła jest w dosyć dobrej sytuacji, gdyż z okolic Stanisławki wywodzą się tak wybitne postaci, jak Jan Trepczyk czy Aleksander Labuda. Drugi z nich od kilku lat jest patronem Gimnazjum w sąsiednim Strzeczcu. Niedaleko Stanisławki, w Pomieczyńskiej Hucie, urodził się ks. prałat Franciszek Grucza, wielki orędownik kaszubszczyzny, zasłużony dla sanktuarium w Sianowie, tłumacz Biblii na język kaszubski. Jak dotychczas nie patronuje żadnej szkole.

Jan Antonowicz

Biblioteka regionalna. Nowa powieść dla dzieci i młodzieży

Zaczarowane lato w Wejherowie

Jeśli dobrze poznamy swój region, jego teraźniejszość i przeszłość, pocujemy się mocno zakorzenieni w naszej małej ojczyźnie - takie jest główne przesłanie „Zaczarowanego lata” Eugenii Drawz, powieści skierowanej do młodych Czytelników zainteresowanych Kaszubami i... lubiących przygodę. Autorka książki jest emerytowaną nauczycielką. Urodziła się w Wejherowie (1947), tutaj mieszka. Przez wiele lat była dyrektorką Szkoły Podstawowej nr 6. Interesuje się historią i kulturą Kaszub, a także poezją. Akcję swojej powieści osadziła w rodzinnym mieście i okolicach, w powiecie puckim i Gdyni.

Główną bohaterką „Zaczarowanego lata” jest Agnieszka, dwunastolatka, której nie przeraża perspektywa spędzenia wakacji w domu. Wie, że z dziadkiem Pawłem, znającym historię Kaszub, oraz z kolegami i koleżankami nie sposób się nudzić. Wraz z nimi chodzi na

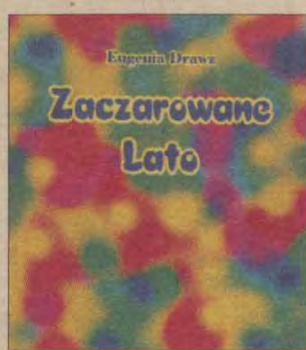
spacery. Czasami udaje się na jedno- lub kilkudniową wycieczkę za miasto.

Wędrując z Agnieszką i jej przyjaciółmi, mieszkańcy Wejherowa odnajdą miejsca dobrze im znane, a czasem odkryją zupełnie dla nich nowe. Z każdym wiąże się jakaś historia, która - opowiedziana zazwyczaj przez dziadka głównej bohaterki - staje się dla młodych wejherowian bliska i zrozumiała. W rezultacie znają oni sporo ciekawostek, faktów i legend związanych z Ziemią Wejherowską, ale także z Władysławem, Rzućwem, portem w Gdyni...

Świat pokazany w książce Eugenia Drawz „żyje”. Prócz przygód autorka opisuje małe dramaty, rodzące się pierwsze uczucie, podkreśla znaczenie rodzinnych więzi i przyjaźni. Młodzi oglądają z zacięciem filmy i programy w stacji telewizyjnej TVN, dzielą się wrażeniami po przeczytaniu przygód „Harrego Pottera i Zakonu Feniksa” i zobaczeniu filmu

„Kamień filozoficzny”. Kiedy Agnieszka, gdy znajdują się daleko od domu, kontaktują się z rodzicami za pomocą telefonów komórkowych. Bohaterowie książki uczą się języków obcych, ale nie zapominają o rodzimym - kaszubskim. Dziadek Agnieszki po kaszubsku rozmawia ze swoją sąsiadką, prawie w ogóle natomiast z wnuczką, która „rodną mowę” poznaje w szkole. Mimo to dziewczynka umie nie tylko śpiewać po kaszubsku, ale i nie jeden raz włącza się do dyskusji w tym języku prowadzonych przez starszych.

„Zaczarowane lato” to pierwsza, bardzo ciekawa, współczesna powieść dla dzieci o tematyce regionalnej. Do tej pory na rynku wydawnictw młodzieżowych o Kaszubach ukazywały się jedynie podręczniki, legendy, baśnie, zbiory opowiadań. Napisana została stylem lekkim, łatwym w czytaniu. Wzbogacają ją ładne, kolorowe ilustracje Krzysztofa Gostomskiej. Do książki dołą-



zione są materiały pomocnicze - opracowane przez Renatę Boszkę - do prowadzenia na jej podstawie zajęć z edukacji regionalnej.

Podczas lektury powieści młody czytelnik nie tylko zakosztuje przygody, ale także zainteresuje się dziejami swojego miasta, dostrzeże jego piękno, odkryje tajemnice. Być może wzorem Agnieszki, jej rodziny i kolegów zechce sam prześledzić historię swojej małej ojczyzny.

Iwona Joć

Eugenia Drawz, Zaczarowane lato, Wydawnictwo BiT, Gdańsk 2004

CĘZ JE CĘC

■ Na bôtach



Pielgrzymi z powiatu puckiego na odpust Piotra i Pawła tradycyjnie udają się łodziami.

Fot. Janusz Nowicki

PUCK. W niedzielę, 27 czerwca, odbędzie się tradycyjna pielgrzymka na łodziach z Kuźnicy i Jastarni do Pucka na odpust św. Piotra i Pawła. O godz. 11.30 na Zatokę Pucką wyruszy na spotkanie z pielgrzymami kuter z ks. biskupem Zygmuntem Pawłowiczem. Po wspólnej modlitwie wszyscy popłyną do portu w Pucku, gdzie około godz. 13.20 odbędzie się uroczysta suma odpustowa z liturgią w języku kaszubskim. Podczas mszy wmurowany zostanie kamień węgielny pod budowę Centrum Duszpastersko-Kulturalnego im. bpa Konstantyna Dominika.

■ Niecodzienne prymicie

KOŚCIERZYNA. W kościele pw. św. Trójcy odbędzie się 27 czerwca msza prymicyjna diakona Leszka Jażdżewskiego, który dzień wcześniej otrzyma święcenia w katedrze oliwskiej. Diakon jest doktorem Uniwersytetu Gdańskiego. Jest autorem niepublikowanej jeszcze rozprawy „Kaszubi w Wehrmachcie”. W seminarium reaktywował i prowadził przez kilka lat Klub Kleryków Kaszubów w Oliwie. Początek mszy o godz. 14.

■ Powrót św. Michała

BANINO. Feretron św. Michała z kaszubską ornamentyką opartą na żukowskim hafcie i napisem „Św. Michał modlę się za nama” będzie poświęcony w niedzielę, 27 czerwca, podczas mszy z kaszubską liturgią. Święty Michał był patronem pierwszego kościoła, który istniał w Baninie na początku XV wieku. Autorem dzieła jest znany w regionie artysta - Zenon Gołąbek. Feretron będzie niesiony przez pielgrzymów banińskich na odpust Królowej Kaszub w Sianowie, który w tym roku przypadnie 18 lipca. (ep)

CZĘTANIÉ Z PIERŠI KNĚDZI KROLEWCŠI

Powòłanié Elizeùsa

Pón rzekł do Elijasza: „Elizeùsa, sëna Szafata z Abel-Mechoła, tã namascysz na proroka pò tobie”. Elijòsz wnetka tamstã odszedł i nalòzł Elizeùsa, sëna Szafata, jak òrł w wòł: dwanòscë pór wòłów przed nim, a òn przë ny dwanòsti. Tedë Elijòsz pòdeszedł do niégò a zarzucił na niégò swój płòszcz. Tej Elizeùsz òstawił wòł i pòbiegł za Elijaszã, a rzekł: „Pozwòłë mie ùcalowac mòjégò ojca i mòja matkã, a pòtemù jò pùdã za tobã. A on mù òdpowiedzòł: „Biòj, ale przindzë nazòd, bò docze jò to tobie zrobil?””. Tedë òn przëszedł do niégò nazòd i zarò wzał pòrã wòłów, zło-ził jã na òfiarã, a na jermie wòłów ùwarzil jich miãso i dół lëdzóm, zëbë zjedłë. Pòtemù wëbròł sã, a szedł za Elijaszã i stòł sã jégò slëgã. To je słowò Bòzë.

Słowòrz

- tamstã - stamtãd
- biòj - idł
- nazòd - z powòtem
- ùwarzëc - ugotowac

Kaszubskie msze

W niedzielę, 27 czerwca, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w Baninie (godz. 11), Gdyni Babich Dołach (ul. Rybaków 2 A, godz. 12.15), Gdańsku Pieckach Migowie (ul. Piecowskiej 9, godz. 14), Gniewinie (godz. 7.30), Kościerzynie (godz. 18. - na przemian w kościołach pw. Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego), Wejherowie (ul. Sobieskiego, róg ul. 3 Maja, godz. 12.30).

NORDA
Pismiono Kaszëbsczy Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”. Centrum Regionu Kaszuby, 83-300 Kartuszy, ul. Jeziora 2, tel. 685-47-23
Redaguje zespół:
Eugeniusz Pryczkowski, Iwona Joć

Temat tygodnia. Leczymy po nowemu - będzie jeden Szpital Powiatu Bytowskiego

Zlikwidujemy, połączymy i musi

Tak to ma wyglądać

Decyzje Rady Powiatu - 1. Podjęcie uchwały o przekształceniu szpitala w Bytowie w Szpital Powiatu Bytowskiego i nadanie mu statutu. 2. Podjęcie uchwały o pozbawieniu szpitala w Miastku prawa użytkowania części nieruchomości. 3. Podjęcie uchwały o przekazaniu nieruchomości w Miastku w użytkowanie Szpitalowi Powiatu Bytowskiego. 4. Projekt uchwały o likwidacji szpitala w Miastku. 5. Podjęcie uchwały o poręczeniu kredytu dla Szpitala Powiatu Bytowskiego. Działania praktyczne - 1. Wystąpienie do pomorskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w sprawie cesji kontraktu szpitala w Miastku na Szpital Powiatu Bytowskiego oraz podniesienia kontraktu dla szpitala w Bytowie - wstępne negocjacje wysokości kontraktu Szpitala Powiatu Bytowskiego. 2. Zrzeczenie się przez szpital w Miastku prawa użytkowania nieruchomości niezbędnych Szpitalowi Powiatu Bytowskiego. 3. Przesłanie do wojewody projektu uchwały w sprawie likwidacji szpitala w Miastku. 4. Przesłanie tego samego projektu do samorządów miast i gmin z prośbą o opinię. 5. Wystąpienie do wierzycieli z prośbą o restrukturyzację zadłużenia szpitala w Bytowie oraz uzgodnienie jego spłaty przez Szpital Powiatu Bytowskiego. 6. Wystąpienie do dłużników szpitala w Bytowie w sprawie przejęcia należności SPB i uzgodnienie warunków spłaty. 7. Wystąpienie do dzierżawców w sprawie zmian w umowach zawartych przez szpital w Bytowie. 8. Zamknięcie ksiąg rachunkowych szpitala w Bytowie (na dzień 30.06). 9. Powołanie dyrektora Szpitala Powiatu Bytowskiego (został nim Zbigniew Bińczyk). 10. Powołanie likwidatora oraz ogłoszenie rozpoczęcia procesu likwidacji szpitala w Miastku. 11. Opracowanie oceny kondycji ekonomicznej na dzień rejestracji oraz planu rzeczowo-ekonomicznego na drugie półrocze 2004 roku dla Szpitala Powiatu Bytowskiego. 12. Opracowanie wniosku kredytowego. 13. Rejestracja Szpitala Powiatu Bytowskiego - wyrejestrowanie szpitala w Bytowie (najlepiej 1 lipca). 14. Zawarcie wynegocjowanego wcześniej kontraktu przez SPB. 15. Złożenie wniosku kredytowego.

* Część z wyżej opisanych kroków została już wykonana, a inne są w trakcie realizacji.

Likwidacja szpitala w Miastku

Szpital w Miastku ma zostać zlikwidowany z dniem 30 września 2004 roku. Postępowanie likwidacyjne ma się rozpocząć 1 września. Przeprowadzi je likwidator powołany przez Zarząd Powiatu Bytowskiego. Cały dochód ze sprzedaży majątku i dzierżawy ma być przeznaczony na spłatę zadłużenia. Długi, które pozostaną po zakończeniu likwidacji przejmie powiat.

Szpital ponadpowiatowy

Szpital Powiatu Bytowskiego będzie miał główną siedzibę w Bytowie, ale oddziały będą w obu miastach. Swoim zasięgiem nowa placówka obejmować będzie cały powiat, a także gminę Koczała w powiecie człuchowskim i gminę Kępice w powiecie słupskim.

R E K L A M A



POMORSKA WYŻSZA SZKOŁA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ w Starogardzie Gdańskim

ogłasza nabór na trzyletnie studia zawodowe w systemie dziennym i zaocznym w specjalnościach:

- POLITYKA SOCJALNO-SAMORZĄDOWA
- ZARZĄDZANIE FINANSAMI I RACHUNKOWOŚĆ
- EKONOMIKA I ZARZĄDZANIE PRZEDSIĘBIORSTWEM
- INFORMATYKA EKONOMICZNA
- EUROPEISTYKA*
- EKONOMIKA UNII EUROPEJSKIEJ*

Zaoczne studia podyplomowe:

- INTEGRACJA EUROPEJSKA - OBSZARY WIEJSKIE
- NOWOCZESNA SZKOŁA - METODY AKTYWIZUJĄCE
- PEDAGOGIKA SPECJALNA
- INFORMATYKA
- ZARZĄDZANIE FUNDUSZAMI EUROPEJSKIMI (1 semestr)

Rekrutacja

STAROGARD GDAŃSKI
ul. Kościuszki 112/114
tel. (058) 56-300-90,
56-175-82

MALBORK
ul. Wojska Polskiego 499
tel. (055) 272-36-78,
272-97-24

KARTUZY
ul. Klasztorna 1
tel. (058) 681-04-34

www.pwpsig.edu.pl

* planowane 2004/2005

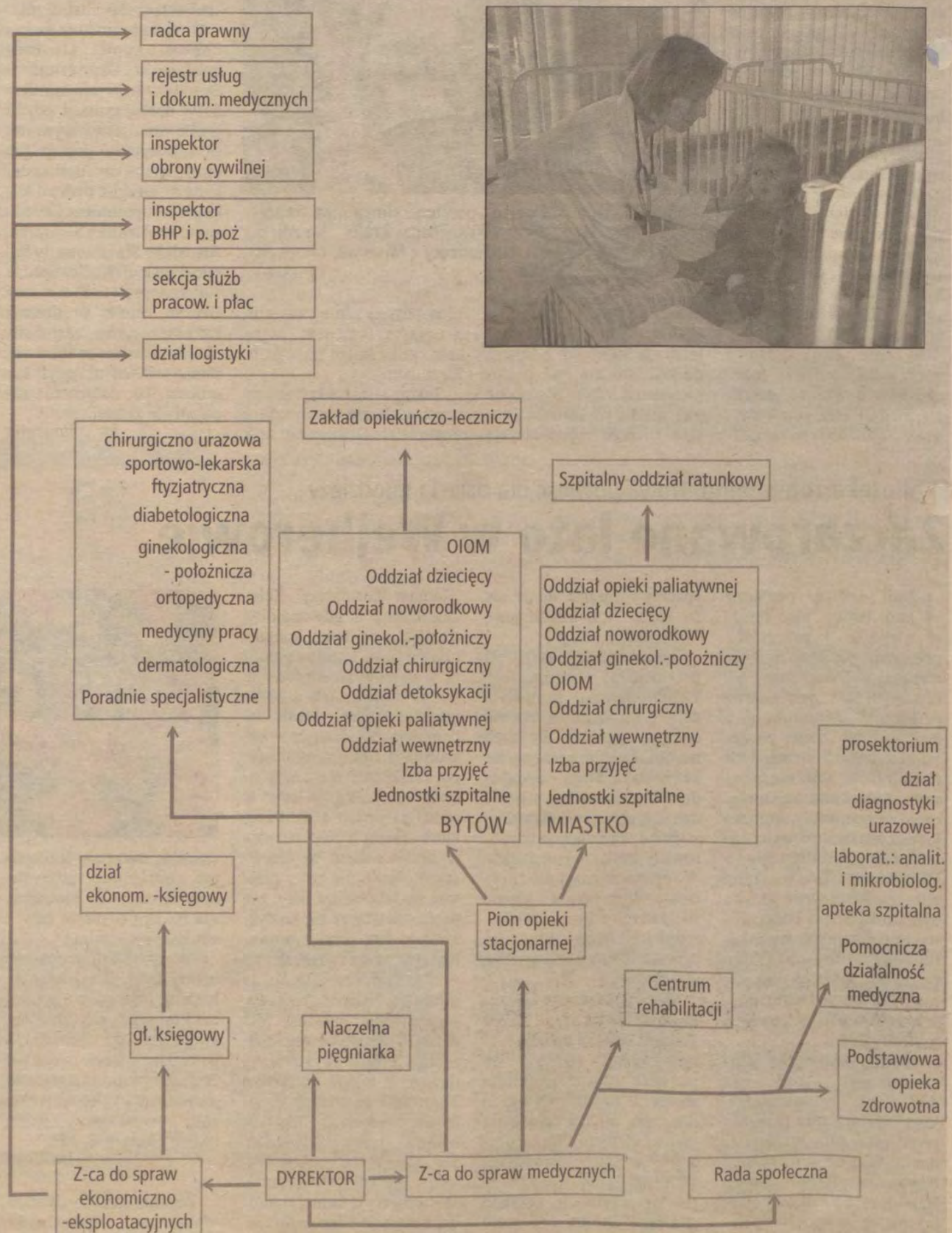
Klamka zapadła. Będzie jeden Szpital Powiatu Bytowskiego. Po wielu miesiącach porychane radni powiatu w końcu podjęli ostateczną decyzję. Szpital w Miastku

zostanie zlikwidowany, a szpital w Bytowie przekształcony będzie w Szpital Powiatu Bytowskiego. Nie oznacza to jednak, że Miastko straci swój szpital. Likwidacja jest jedynie formalnością.

- Przy takim rozwiązaniu nowy szpital przejmie jedynie zadłużenie bytowskiej placówki, czyli ok. 16 milionów złotych - tłumaczy Michał Świontek Brzeziński, starosta bytowski. - Długi miasteczkiej placówki pokry-

te zostaną ze sprzedaży majątku i dzierżawy, a pozostałą część przejmie powiat. Chciałbym jednak uspokoić miastkowskich. Będą tam nadal działać oddziały szpitalne. Nic nie chcemy zabierać. Wydzierżawiony i sprzedany

Schemat organizacyjny Szpitala Powiatu Bytowskiego



Źródło: Starostwo Powiatowe w Bytowie, czerwiec 2004 r.

(sow)

być lepiej

zostanie zbędny majątek. Podobnie zresztą jak w Bytowie.

Nic nie będzie takie jak teraz

Mimo że oddziały pozostaną, to na pewno nie będą takie jak teraz. Zostaną znacznie uszczuplone. Zmniejszy się zakres świadczeń medycznych. To zresztą już się dzieje. W Miastku zamknięto już np. część oddziału dziecięcego. Dla mieszkańców nie będą to jednak zmiany uciążliwe. Gorzej będzie z pracownikami szpitali. W nowym szpitalu ma pracować łącznie około 430 osób, co oznacza, że około 200 zostanie zwolnionych. Dla nich nie ma żadnej pracy i to nie tylko w powiecie bytowskim, ale i ościenych. Po decyzji radnych pracownicy szpitala w Bytowie odetchnęli jednak z ulgą. Obie placówki znajdowały się bowiem na prostej drodze ku całkowitej likwidacji. Ich los zależał od dobrej woli wierzycieli. W Bytowie decyzja została przyjęta ze zrozumieniem. Pracownicy już wcześniej zgodzili się na rezygnację z podwyżek i na obniżenie o 15 proc. pensji zasadniczych. Wszystko po to, aby uratować szpital.

Rozgoryczeni miastkowanie

Zupełnie inne nastroje panują w Miastku. Tam pracownicy są rozgoryczeni. Walczyli o samodzielność swojego szpitala. Organizowali pikety, marsze protestu. Wszystko na nic. W końcu też wybuchł konflikt pomiędzy załogą a dyrektorem. Chodziło o zmianę warunków płacy. Miało to umożliwić przejście szpitala przez gminę Miastko. Gdy okazało się, że te są nierealne, zwrócili się do komornika o egzekucję zaległych podwyżek. Swoje roszczenia odwiesiło 160 pracowników. Komornik ma dla nich ściągnąć ponad 3,5 miliona złotych.

– Trzeba zrozumieć tę sytuację – mówi Renata Hryszkiewicz, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w miasteczkim szpitalu. –

Każdy cierpliwie czekał. Daliśmy czas na przeprowadzenie zmian. Zgadzał się na wiele rzeczy, ale dłużej czekać już nie można było. Uwikłano nas w brudną politykę. Nikomu to nie było potrzebne. Teraz nasz szpital ma być postawiony w stan likwidacji. Temu co się stało, są winni wszyscy, nie tylko obecni, ale i poprzednie władze. Nikt nic nie zrobił, aby zapobiec obecnej sytuacji.

Doczekać końca

Decyzja pracowników spowodowała jednak, że pod olbrzymim znakiem zapytania stało dalsze funkcjonowanie szpitala w Miastku. Trudno będzie mu nawet dotrzeć do utworzenia Szpitala Powiatu Bytowskiego.

– Jeżeli uda mi się utrzymać szpital do końca czerwca, to będzie to duży sukces – mówi Jan Gajo, dyrektor tej placówki. – Komornik zajął nasze konta. Nie ma pieniędzy na leki, paliwo, energię i wiele innych niezbędnych rzeczy. Zabraknie też na wypłaty. W tej sytuacji dalsza działalność graniczy z cudem.

Szpital Powiatu Bytowskiego ma zacząć działać z dniem 1 lipca. Jak sobie poradzi? Tego nikt nie wie. Będzie dysponował 16 milionami złotych z połączonych kontraktów szpitali w Bytowie i Miastku. Dodatkowo 1,5 miliona złotych obiecał Henryk Wojciechowski, dyrektor gdańskiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Zadłużenie będzie jednak nadal olbrzymie – 16 milionów złotych. Już na samym starcie istnieniu szpitala mogą zagrozić wierzyciele. W każdej chwili mogą się bowiem upomnieć o swoje pieniądze.

– Dlatego chcemy z nimi indywidualnie rozmawiać – zapewnia starosta. – Najważniejsze jednak, że w końcu zapadła decyzja. Dłużej czekać się nie dało. Każdy dzień zwłoki w obecnej sytuacji mógł oznaczać całkowitą likwidację obu szpitali, a tego nikt nie chciał. Teraz trzeba być dobrej myśli i robić wszystko, aby plan się powiódł.

Gabriela
Gusztyn-Popławska



Wszyscy się boją

Jan Gajo

dyrektor szpitala w Miastku

– Obecnie dział księgowości przygotowuje pełną dokumentację majątku szpitala. Do końca czerwca, zgodnie z uchwałą rady, jesteśmy zobowiązani do przekazania całego majątku nowemu szpitalowi. Sytuacja jest bardzo trudna, a załoga czuje się zagrożona. W statucie nowego szpitala powiatu bytowskiego jest jasno wyjaśnione, że pracownicy szpitala w Bytowie od 1 lipca stają się pracownikami szpitala powiatowego a paragraf dotyczący szpitala w Miastku określa, że zatrudnienie w nowym szpitalu znajdą tylko wytypowani pracownicy. Załoga i wszystkie związki zawodowe mają żal, że w wyniku restrukturyzacji jednych się przysparza w 100 procentach a miasteczki personel trzeba wytypować. W szpitalu jest ponad 100 pielęgniarek i żadna nie czuje się pewnie. Zadają mi pytania dotyczące funkcjonowania nowego szpitala, warunków płacowych i kto zostanie zatrudniony. Na wiele z tych pytań sam nie znam odpowiedzi. Pracownicy i związkowcy chcą spotkać się ze starostą, aby wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Pewne jest jednak, że w tej sytuacji musimy współpracować.



Liczę na współpracę

Zbigniew Bińczyk

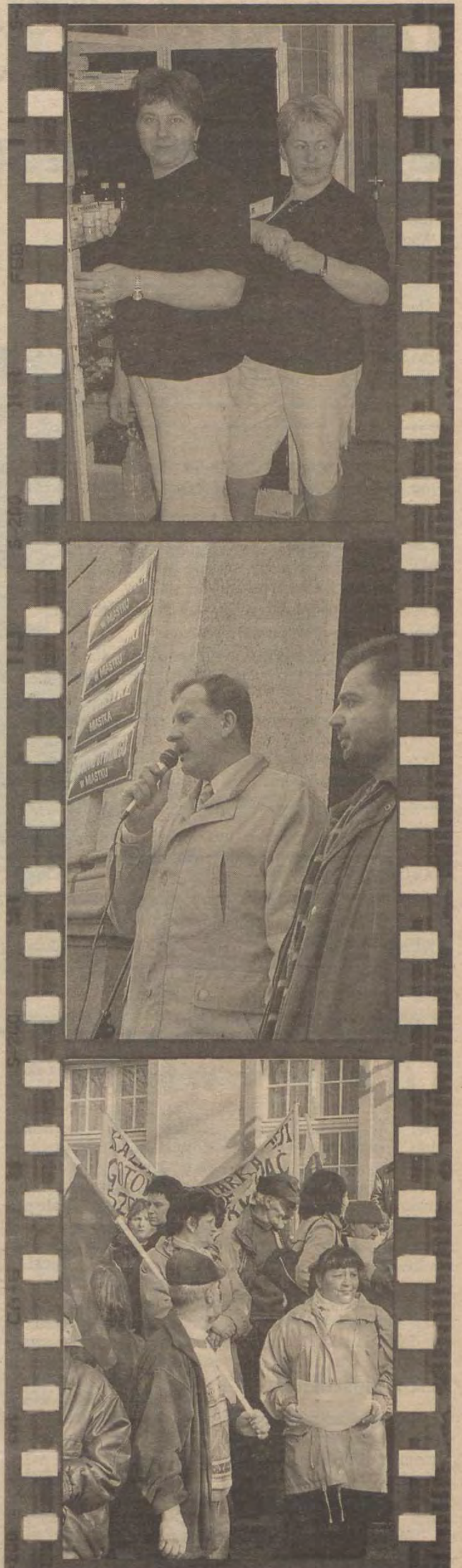
dyrektor Szpitala Powiatu Bytowskiego

– Szpital Powiatu Bytowskiego rozpocznie działalność 1 lipca. Będzie to jeden zakład, ale w dwóch miastach. Liczę na współpracę i wyrozumiałość załogi. Wszystkich czekają ciężkie chwile. Jestem jednak w o tyle dobrej sytuacji, że doskonale znam placówkę w Bytowie. Muszę się natomiast zapoznać ze wszystkimi strukturami szpitala w Miastku. Liczę na pomoc Jana Gajo, obecnego dyrektora. Myślę, że już za tydzień będę mógł powiedzieć więcej m.in. o oddziałach i liczbie zatrudnionych osób, zwłaszcza w miasteczkim szpitalu. Z pewnością nowy szpital po szczegółowej analizie zatrudni tylko ściśle określonej grupę pracowników. Szpital w Bytowie już od miesięcy jest restrukturyzowany. Nie pracują już osoby, którym skończyły się umowy o pracę. Część ludzi odeszła na emeryturę. Zdaje sobie sprawę, że jest bardzo mało czasu na decyzje. Postaram się w pełni i jak najlepiej przygotować szpital do pracy w nowych strukturach. Do 1 lipca powołam także swojego zastępcę. Mam już odpowiedniego kandydata.



Historia w pigułce

W grudniu ubiegłego roku NFZ zaproponował bytowskiemu szpitalowi na 2004 rok zaledwie 43 proc. kontraktu z 2003 roku. Wywołało to w Bytowie lawinę protestów. Rada Powiatu złożyła nawet zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ale prokuratura umorzyła sprawę. Pracownicy szpitala zorganizowali pikietę przed siedzibą NFZ. Po negocjacjach kontrakt zwiększono do 60 proc. Takich problemów nie miał szpital w Miastku, który na 2004 roku otrzymał nawet nieco więcej niż rok wcześniej. Wydawało się, że tym samym jest mniej zagrożony. Początkowo pojawiały się różne pomysły na ratowanie bytowskiego szpitala. Rozważano nawet połączenie ze szpitalem w Kościerzynie. Od początku jednak głównym pomysłem było połączenie z Miastkiem. Tym bardziej, że szpital w Miastku znajdował się, mimo wysokiego kontraktu, w dramatycznej sytuacji. Dług placówki wynosi ok. 19 milionów złotych. To wywołało z kolei lawinę protestów w Miastku. W mieście kilka razy odbywały się pikety. W marszu protestu wzięło udział kilka tysięcy ludzi. Był nawet pomysł, aby oderwać Miastko od powiatu bytowskiego i przyłączyć do słupskiego. Pracownicy chodzili ubrani na czarno. Podczas majowej sesji, gdy zapadła pierwsza oficjalna decyzja o połączeniu szpitali budynek starostwa pikietowali miastkowanie. Po raz pierwszy w historii samorządu powiatowego sali obrad i całego gmachu pilnowali agenci ochrony. W czerwcu pojawił się pomysł przejścia szpitala w Miastku przez gminę. Pracownicy zgodzili się warunkowo na obniżenie pensji. Na przyszłość stanęły jednak przepisy, a gmina nie chciała wziąć na siebie wszystkich długów szpitala. Przez szpitale powiat bytowski został chyba na stałe podzielony na dwie części: bytowską i miasteczką.



Powiat bytowski. W tym roku utonęło już pięciu wędkarzy!

Jeziora odbierają życie

Z godziny na godzinę

ok. godz. 5

Wędkarze wyruszają na ryby. Jadą samochodami. Biorą ze sobą łódź typu wiking.

ok. godz. 22

Ich rodziny zawiadamiają policję. Rozpoczynają się dramatyczne nocne poszukiwania.

ok. godz. 1.30

Poszukiwania zostają przerwane. Na miejscu zostają jedynie dwaj strażacy z łodzią.

ok. godz. 3.30

Tuż przed wznowieniem poszukiwań strażacy zawiadamiają policję, że znaleźli ciała dwóch mężczyzn. Były na wodzie kilka metrów od brzegu. Poszukiwania trzeciego mężczyzny nie dały rezultatu.

ok. godz. 11

Przyjeżdżają pletwonurkowie z Ustki. Przeszukują dno jeziora.

ok. godz. 11.35

Pletwonurkowie znajdują na dnie jeziora ciało trzeciego wędkarza. Był około 10 metrów od pozostałych. Kilkadziesiąt minut później z tego samego miejsca wydobywają łódź.



Źródło: Opracowanie własne, czerwiec 2004 r.

(info: sow, fot: aga, L. Leterski)

Woda zebrała w tym roku śmiertelne żniwa. W jeziorach powiatu bytowskiego utonęło już pięciu wędkarzy. Jednak ostatnia tragedia, do jakiej doszło na jeziorze Kielskim w gminie Lipnica, wstrząsnęła mieszkańcami powiatu. Utonęło trzech mężczyzn, którzy od lat łowili ryby na tym jeziorze. Znali je jak własną kieszeń. Jak więc mogło dojść do takiego dramatu?

Nocne poszukiwania

Trzej wędkarze pojechali w środę, około godz. 5 nad ranem, na ryby. Wzięli łódź. Gdy do godz. 22 nie wrócili, ich rodziny zawiadomiły policję.

– Wszczęliśmy poszukiwania – opowiada Rafał Bur-

nicki, oficer prasowy bytowskiej policji i uczestnik akcji. – Przeszukiwaliśmy brzegi jeziora. Bezskutecznie. Znaleźliśmy jedynie samochód, który stał około 500 metrów od brzegu.

Już wtedy wszyscy czuli, że doszło do tragedii, ale nikt tego głośno nie chciał powiedzieć. – Była bardzo ciemna noc – dodaje Burnicki. – Używaliśmy rac, aby oświetlić jezioro. W końcu po godzinie 1 postanowiliśmy przerwać na chwilę poszukiwania. Na miejscu zostało jedynie dwóch strażaków z łodzią. My mieliśmy wrócić przed godziną 4 rano.

O 3.30 strażacy zawiadomili jednak policję, że odnaleźli ciała dwóch wędkarzy. Pływały kilka metrów od drugiego brzegu jeziora. Nadal jednak nie było ciała trzeciego wędkarza. Wezwa-

no na pomoc pletwonurków z Ustki. Przyjechali ok. godz. 11 w czwartek i już po kilkadziesiąt minutach odnaleźli w okolicy ostatnie ciało.

Zgubiła ich rutyna?

46-letni Andrzej W., 51-letni Roman C. i 54-letni Mieczysław O. to doświadczeni wędkarze. Nikt nie mógł zrozumieć, jak mogło dojść do tej największej od lat tragedii na jeziorach powiatu bytowskiego. Wiadomo, że tego dnia wiał bardzo silny wiatr. Wędkarze mieli na sobie ciepłe ubrania i kalosze. Nie wzięli jednak kapoków. Mieli plastikową łódź. Większa fala mogła ją z łatwością przewrócić. Mogło też być tak, że jeden z wędkarzy wypadł z łodzi a dwaj pozostali ruszyli mu na pomoc. Bez kapoków i w grubych swetrach nie

mieli najmniejszych szans. Na razie wszystko wskazuje na to, że wędkarze mogli zaniedbać podstawowe zasady bezpieczeństwa.

– Chyba zgubiło ich doświadczenie – mówi Stefan Pituch, zastępca komendanta powiatowego straży pożarnej w Bytowie. – Nie wzięli ze sobą kapoków. Stan łodzi też pozostawiał wiele do życzenia. Pletwonurkowie, którzy ją wyciągnęli z dna stwierdzili, że nie powinna być w ogóle używana. Doszły do tego fatalne warunki atmosferyczne. To tragedia, której przy odrobinie wyobraźni można było uniknąć.

Zimowa tragedia

Podobne były okoliczności tragedii, do której w lutym na jeziorze Kłęczno. Wtedy dwaj wędkarze wybrali się

Jeziora powiatu

W powiecie bytowski jest kilkaset jezior. Trudno je nawet dokładnie zliczyć. Wśród nich są takie olbrzymy, jak Jasień czy Bobięcińskie. Inne z kolei są tak małe, że nawet trudno znaleźć ich nazwy. Jezioro Kielskie można określić jako duże. Wszystkie, zarówno te małe, jak i te największe jeziora mogą być niebezpieczne.

Rozmowa „Dziennika”

Z Piotrem Klukiem, prezesem Polskiego Związku Wędkarskiego okręg w Bytowie rozmawia Leszek Leterski.

– Czy po ostatnich tragicznych wypadkach można mówić, że wędkarstwo to niebezpieczny sport?

– Skądże znowu. Wędkarstwo jest bezpiecznym sportem, nawet powiedziałbym relaksem. To wyjątkowy – tragiczny – zbieg okoliczności. Nie pamiętam, aby w całej historii naszego związku zdarzyło się w ciągu roku tyle wypadków. A tu zaledwie w ciągu kilku miesięcy utopiło się 5 wędkarzy. Tylko jeden z nich był członkiem naszego związku. Pozostali wykupili zezwolenia na połów ryb w spółkach rybackich. Tam nikt nie kontroluje osób pod względem bezpieczeństwa. Straż Rybacka, działająca w naszym kole, gdy kontroluje wędkarzy pływających łódką sprawdza czy są zachowane wszystkie środki ostrożności.

– Pana zdaniem, co jest przyczyną tych wszystkich wypadków?

– Nie chciałbym oceniać tych wędkarzy. Nie znam szczegółów tragedii, ale według mnie nie zachowali wszystkich zasad bezpieczeństwa. Warunki atmosferyczne nie pozwalały na wypłynięcie na wodę. Powinni także być ubrani w kapoki. Nie można mówić, że wędkarze wybierają taką pogodę, bo ryba lepiej bierze. To kompletna bzdura. Inna sprawa to to, że akweny wodne należące do spółek rybackich są o wiele większe niż nasze. Może dlatego u nas łatwiej zachować bezpieczeństwo i w razie wypadku dopłynąć do brzegu.

– Te tragedie wstrząsnęły okolicą, czy sądzi pan, że po tych wypadkach PZW bardziej będzie zwracał uwagę na bezpieczeństwo?

– Na najbliższym walnym posiedzeniu wszystko zostanie dokładnie omówione. Musimy z tego wyciągnąć wnioski, aby na przyszłość uniknąć takich tragedii. Będziemy apelować do naszych wędkarzy o rozagę. Wszak idzie o ich zdrowie i życie.

Fot. Leszek Leterski



na połów ryb spod lodu. W tym czasie pokrywa lodowa była już dość cienka. Pod jednym z nich łódź się zarwała. Drugi mężczyzna ruszył mu z pomocą, ale także zginął pod wodą. Nikt nic nie widział. Nikt nic nie słyszał. Akcja poszukiwacza trwała kilkanaście godzin. Feralnego dnia padał bowiem śnieg, który przykrył ślady.

W obu przypadkach raczej nikt nigdy nie ustali, w jaki sposób dokładnie doszło do tragedii. Rodziny, przyjaciele i znajomi cały czas będą pytać jak i dlaczego zginęli wędkarze. Odpowiedzi nie poznają nigdy. Pozostanie to tajemnicą jezior.

(GG)

Niebezpiecznie

Jezioro Kielskie jest, jak mówią mieszkańcy okolicznych wsi, dość niebezpieczne. Na dnie są bowiem uskoki, tworzą się w nim wiry, a w wielu miejscach trudno się dostać do brzegu. Przy silniejszych podmuchach wiatru tworzą się tam też duże fale, które z łatwością mogą przewrócić łódź. W ostatnich latach nie dochodziło tam jednak do żadnych wypadków.



Kino Albatros

■ 25.06 – 27.06 – Troja –
USA – godz. 20 – od 15 lat
■ 28.06 – 1.07 – Troja –
USA – godz. 19 – od 15 lat

NA FILM

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

Wokół nas

9

piątek 25 czerwca 2004 r.

Tuchomie. Spotkanie integracyjne młodzieży

Słońce, wiatr i woda

Segregacja śmieci na czas, rozwiązywanie krzyżówek, układanie wierszy oraz spływ kajakiem – to tylko niektóre z zadań, jakie musieli wykonać uczestnicy imprezy zorganizowanej przez Zespół Szkół w Tuchomiu. Na jeden dzień do tej wsi przyjechało prawie 80 uczniów, głównie z gimnazjów, w których realizowany jest międzynarodowy program „Green”. Przybyli m.in. z Borzytuchomia, Rokita, Kołczygłowa, Studzienic, Kobylnicy i Sierakowic. Tym razem nie musieli jednak badać jakości wody w rzekach, ale uczestniczyli w przygotowaniach specjalnie dla nich konkursach i zawodach sportowych. – Od 3 lat nasza szkoła realizuje program „Green” – mówi Beata Krygier, prowadząca Ligę Ochrony Przyrody w szkole w Tuchomiu. – Badamy m.in. rzekę Kamienicę. W programie biorą udział również inne szkoły z terenów dorzecza rzek Szupia i Łupawy. Do tej pory wymienialiśmy tylko informacje. Teraz postanowiliśmy się spotkać i lepiej poznać.



Jedni układali wierszyki i piosenki o ziemi, a inni w tym czasie zmagali się z rzeką.

Fot. I. Metel

Spotkanie rozpoczęły warsztaty. Uczestnicy musieli m.in. wykonać plakat oraz ułożyć wierszyk na temat: „Pomóżmy odrodzić się ziemi”. Gimnazjaliści musieli również wykazać się wiedzą na temat segregacji śmieci, a na koniec dnia zaprezentować przygotowaną przez siebie scenkę z pobytu w Tuchomiu. Poszczególne grupy zo-

bowiązane były też do wystawienia dwóch osób, które brały udział w spływie kajakowym.

– Wszyscy bawili się znakomicie, zarówno młodzież, jak i ich opiekunowie – mówi Beata Krygier. – Uczestnicy wykazali się nie tylko wiedzą, ale i pomysłowością. Grupa z Sierakowic za scenkę prezentującą wrażenia z pobytu

w Tuchomiu otrzymała бурzę oklasków. Opiekun grupy rapował, a pozostali tańczyli. Takie spotkanie zamierzamy kontynuować również w kolejnych latach.

(iKa)

Wyniki

1. Borzytuchom
2. Sulęcino
3. Sierakowice

W SKRÓCIE

■ Z wizytą

TUCHOMIE. Blisko 40-osobowa grupa młodzieży z Niemiec wraz opiekunami przyjechała w poniedziałek do Tuchomia. Jest to już kolejna wizyta grupy nastolatków z Essen. Zespół Szkół w Tuchomiu współpracuje z niemiecką szkołą od 10 lat. Na przełomie kwietnia i maja tego roku grupa gimnazjalistów z Tuchomia była w Niemczech. Teraz w ramach re-wizyty zaprosili swoich kolegów do Polski.

– Jedną z grup gościła u nas już wcześniej – mówi Lucyna Błaż, nauczycielka języka niemieckiego w ZS w Tuchomiu i koordynator współpracy. – Teraz razem z nimi przyjechali inni uczniowie. Nasi goście pojadą z nami m.in. na biwak, odwiedzą Gdańsk, a część z nich pojedzie na wydmę do Łeby. Niemiecka młodzież będzie u nas do połowy przyszłego tygodnia.

(iKa)

Pomysk Wielki. Festyn parafialny

Małe jest wielkie

W Pomysku Wielkim na II Festynie Parafialnym bawili się mieszkańcy trzech sąsiednich wsi. W sumie na boisko przyszło kilkaset osób. Mieszkańcy poszczególnych wsi rywalizowali w różnych konkurencjach, przygotowanych przez organizatorów. Było m.in. wbijanie gwoździ na czas, siłowanie się na rękę, przeciąganie ciążnika, a nawet rzut jajkiem na odległość. Wygrali teoretycznie najstarsi, bo najmniejsi, czyli Pomysk Mały. Byli najlepsi w większości konkurencji. Wyprzedzili Pomysk Wielki i Żukówko. Odbyła się także licytacja przedmiotów wykonanych przez dzieci z miejscowej szkoły. Na scenie wystąpiły Modraki i chór przy parafialny Szczęśliwi Parafianie.

– Postanowiliśmy po raz drugi zorganizować taki festyn – mówi Kazimierz No-



Dla dzieci atrakcją była przejażdżka bryczką, zaprzężoną w dwa konie.

Fot. Leszek Litewski

wak, jeden z organizatorów festynu. – Mieszkańcy naszej parafii doskonale się bawią. Potrzebują takich imprez, aby oderwać się choć na moment od codziennych problemów. Za rok po raz kolejny zorganizujemy fe-

styn. Będzie więc okazja do rewanżu.

Wieczorem pod gołym niebem rozpoczęła się zabawa taneczna. Mieszkańcy bawili się do białego rana.

(II)

W OBIEKTYWIE

■ Deszczu się nie bali

Choć organizatorzy sobotniego Międzyosiedlowego Festynu Rodzinnego w Bytowie przygotowali wiele atrakcji, tylko nieliczni mieszkańcy bytowskich osiedli numer 2 i 3 zdecydowali się wziąć w nim udział. Boisko przy Szkole Podstawowej nr 2 było prawie puste. A wszystkiemu była winna deszczowa pogoda. Niektórym jednak, szczególnie młodzieży szkolnej, deszcz nie przeszkodził w dobrej zabawie. Na zdjęciu uczestnicy zawodów siatkarskich i piłki nożnej. Od lewej (u góry): Michał Majer, Rafał Wardyn, Przemek Cyron, Patryk Bożek i Patryk Urbanowicz.



Fot. I. Metel

DNI KOŁCZYGŁÓW

■ Strongmani i country

Czołowi polscy strongmani, koncert muzyki country i karaoke to tylko niektóre z propozycji organizatorów Dni Kołczygłowskich. W tym roku święto wsi odbywa się już po raz dziesiąty i dlatego ma być wyjątkowo. Jak zapewnia Ryszard Leszke, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kołczygłowie, zarówno najmłodsi, jak i najstarsi znajdą w programie coś dla siebie.

– W tym roku obchodzimy mały jubileusz – mówi. – Dlatego chcielibyśmy, aby te dni były niezapomniane. Będzie m.in. wspaniały koncert country. Najsilniejsi mężczyźni z poszczególnych sołectw będą mogli zmierzyć się w różnych konkurencjach z najlepszymi strongmanami z Polski. Przyjadą do nas: Arkadiusz Makurat – Misiu, Wojciech Szymkowiak – Metrowiec oraz Sławomir Toczek – Mały. W programie znalazły się również konkursy. W sobotę wybierzemy np. Miss i Mistera Karaoke. Wszystkich zapraszamy do udziału w naszym święcie. Nawet pogodę mamy na te dni zamówioną – dodaje z uśmiechem dyrektor.

(iKa)

Program

sobota – 26 czerwca

godz. 11 – turniej piłki siatkowej, szkolna hala sportowa w Kołczygłowie

godz. 18 – inauguracja i otwarcie X Dni Kołczygłowskich

godz. 18:30 – wjazdanka przebojów w wykonaniu Chóru Biesiadnego GOK Kołczygłowskiego; mini recital Klaudii Stawskiej z GOK-u w Kołczygłowie; występ zespołu kaszubskiego „Stopierze” z Szkoły Podstawowej

godz. 19:15 – recital SAVANNAH COUNTRY Haliny Kułdo i Doroty Sobockiej, sceny przy GOK

godz. 20-4 – zabawa z okazji X Dni Kołczygłowskich, sala widowiskowa GOK, gra zespół AS; w programie m.in. konkurs tańca, wybór królowej i króla parkietu

godz. 20:30-3 – karaoke dla młodzieży przy scenach GOK

godz. 24-1 – finał konkursu dla młodzieży, wybór Miss i Mistera Karaoke

niedziela – 27 czerwca BOISKO SPORTOWE

godz. 15 – honorowy mecz piłkarski POLMOR Bytów – GKS Kołczygłowskiego

godz. 16:30 – małe Grand Prix MTB Lang w przełajach na 1500 m dla dzieci i 3500 m dla młodzieży z udziałem mistrzów Polski i klubów Bodna Nowogard Aktion ATI i Baszta Bytów

godz. 17:30 – otwarte spotkanie strongmenów z mieszkańcami gminy Kołczygłowskiej, turniej z najsilniejszymi przedstawicielami sołectw

godz. 19:15 – koncert na bis Savannah Country

godz. 20:15 – oficjalne zakończenie X Dni Kołczygłowskich

Polak potrafi. kup na złom Rodzinny interes

Na nietypowy, „złomowy” interes natrafili policjanci z sekcji kryminalnej kartuskiej policji. 28-letni mieszkaniec wsi Pomięczyno (gm. Kartusy) kradł elementy metalowe, a następnie sprzedawał je w skupie złomu formalnie zarejestrowanym na żonę. Sprawa wydała się, gdy policjanci otrzymali zgłoszenie o włamaniu na teren prywatnej posesji. Złodziej zabrał wszystko, co było metalowe, a nie było przytwierdzone do ziemi: kosiarkę do trawy, opryskiwacz, przedłużacz, brony, obręczę kół od motocykla, a nawet... dwuczęściową, metalową bramę. Kartuscy policjanci dotarli do sprawcy. W skupie złomu, który prowadził znaleźli wszystkie skradzione elementy. (W.D.)

O tym się mówi Nie ściemniał

Niedawno warszawscy jurorzy oceniali w Chojnicach zmodernizowane uliczne oświetlenie. Zdziwili się nieobecnością burmistrza Arseniusza Finstera, tym bardziej, że ma się czym pochwalić – na chojnickich ulicach jest ponad tysiąc lamp! Od razu zrodziła się plotka. Tłumacząc z języka niemieckiego, nazwisko Finster oznacza „ciemny” lub „ponury”. Najwidoczniej gospodarz miasta nie chciał... ściemniać. (ros)

Samo życie. Sposób na oszczędności

Bank pod jabłonką

Różne są sposoby przechowywania oszczędności. Niektórzy wpłacają je do banku, inni trzymają schowane w domu, w szafach lub w przysłowiowej skarpcie. Na nietypowy pomysł wpadła 52-letnia mieszkanka podwejherowskiej wsi, która najpierw schowała część swoich oszczędności w słoiku, a następnie zakopła go w ogródku... pod jabłonką.

Sprawa wyszła na jaw w marcu tego roku. Kobieta chciała zapłacić za zakupy w jednym z wejherowskich marketów spożywczych banknotem stużłotowym, wcześniej najprawdopodobniej wykopanym z ogródka, spod jabłonki. Autentyczność banknotu zakwestionowała kasjerka. Wezwano policję. Im również wygląd pieniędzy wydał się podejrzany. Funkcjonariusze udali się do mieszkania kobiety na przeszukanie. Tam znaleźli kolejnych 21 stużłotowych banknotów, których prawdziwość zakwestionowali.

Pieniądze znajdowały się w słoikach, takich jak po dżemie i pochowane były w różnych miejscach mieszkania – wyjaśnia jeden z funkcjonariuszy pragnących zachować



Rys. Bartłomiej Brosz

anonimowość. – Jako policjant z wieloma rzeczami miałem już styczność, ale pieniądze zakopanych pod jabłonką jeszcze nie widziałem. Pewnie kobieta miała nadzieję, że rozmnożą się lub też urosną!

Jak się dowiedzieliśmy, na banknotach nie było charakterystycznych tzw. nitek, papier też był trochę inny. Wszystkie były podniszczone. W końcu trafiły do Narodo-

wego Banku Polskiego. Tam specjaliści ocenili, że banknoty były prawdziwe, choć miały pewne cechy, które mogły sugerować ich fałszerstwo.

Po wyjaśnieniu całej sprawy zwróciliśmy kobiecie jej własność – wyjaśnia podinspektor Bogdan Szamocki, komendant Komisariatu Policji w Wejherowie-Śmiechowie. Widać nie wszystko fałszywe, co się nie świeci.

Joanna Kielas

Co ona ma w oczach?

– Czy te oczy mogą kłamać – zastanawiał się zapewne Mirosław Burak, burmistrz Debrzna, gdy życzenia z okazji 650-lecia miasta składała mu Renata Beger, posłanka Samoobrony. – To co mam w oczach to... moja wielka tajemnica – tak prawdopodobnie myślała pani poseł zamykając oczy.



Fot. Piotr Burak

Jabłko i jabłoń. Weterynarz i policjant O dwóch takich, co czuwają



Ojciec, Bogumił Bukiewicz (po prawej), jest weterynarzem, a syn, Zbigniew, policjantem.

Fot. Aleksander Winter

W Starym Polu ludzie mawiają, że Bukiewiczowie odpowiadają za bezpieczeństwo. Ojciec Bogumił czuwa nad zwierzętami, a syn Zbigniew nad ludźmi. Ten pierwszy jest weterynarzem, a drugi – kierownikiem Rewiru Dzielnicy.

– Nie interesowałem się zwierzętami. Fascynowały mnie nauki ścisłe. Moją ulubioną lekturą był „Młody technik” – Bukiewicz junior tłumaczy, dlaczego nie poszedł w ślady ojca.

Ale starszy Bukiewicz wcale syna do tego nie namawiał.

– Chciałem, by wybrał zawód, którego uprawianie da mu satysfakcję. Ja wychowywałem się na wsi, a syn w mieście, pewnie dlatego nie został weterynarzem – mówi.

Nie oznacza to jednak, że panowie nie mają wspólnych

zainteresowań. Razem wędrują.

– Nieważne, ile sztuk uda się złowić. Istotny jest wypoczynek nad jeziorem i kontakt z naturą – mówi Zbigniew.

Przez 12 lat służył w elbląskiej policji. W Starym Polu pracuje od roku. Miał dość czasu, by zauważyć, że jego ojciec jest znaną osobą.

– Po zakończonej rozmowie prawie każdy petent pyta mnie, czy Bogumił Bukiewicz to moja rodzina – śmieje się Zbigniew.

Ojciec i syn uważają, że ich zawody są podobne.

– Ze spotkania rodzinnego mogę zostać wezwany na miejsce pożaru, kradzieży czy włamania. Tata z kolei może być potrzebny na przykład przy porodzie krowy – mówi Bukiewicz junior.

Grażyna Wosińska

Kartki z kalendarza

■ Jan – imieniny 24 i 26 czerwca

Jan jest mężczyzną o licznych uzdolnieniach. Żyje w świecie wielkich, często nierealnych ideałów. Potrafi być z jednej strony niezwykle czarujący i wzbudzić duże zainteresowanie u kobiet, a z drugiej może okazać się wyrachowanym egoistą. Ceni sobie przebywanie z najbliższymi, spokojne życie i ciekawe podróże.

■ Przystojny domator

O Janie Czapiewskim mówi jego syn, Maciej Czapiewski

– Pierwsza część tej charakterystyki pasuje do ojca. Zawsze był też niezwykle przystojnym mężczyzną, więc myślę, że nie miał kłopotów ze wzbudzaniem zainteresowania u kobiet. Ojciec nie lubi długich podróży. Owszem, podróżował wiele, ale jednak nie przepadał za tym, by opuszczać dom na długo. W jego przypadku nie można powiedzieć też o upodobaniu do prowadzenia spokojnego życia. Wręcz przeciwnie – lubi dynamiczne życie. Zawsze konsekwentnie dążył do raz obranego celu, no i nie może żyć bez pracy, także społecznej.

Jan Czapiewski, były poseł, przedsiębiorca, dzierżawca jezior raduńskich

Fot. Artur Socha



■ Pomorscy Janowie

- Jan Klepin, dyrektor Zespołu Szkół Kształcenia Ponadgimnazjalnego w Chojnicach, a zarazem prezes Fundacji Ziemi Chojnickiej i Zaborskiej,
- Jan Kulas, wójt gminy Sulęcyno,
- Jan Kulas, były poseł, obecnie radny Sejmiku Województwa,
- Jan Górski, trener UKS Skrzyszewo,
- Jan Mazur, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kartuzach,
- Jan Radzewicz, kierownik Ośrodka Muzycznego w Starogardzkim Centrum Kultury,
- Jan Grzonka, burmistrz Czarnej Wody,
- Jan Wierzb, sołtys Rokocina,
- Jan Ziemiuk, burmistrz Debrzna,
- Jan Beme, przewodniczący Rady Miasta i Gminy Debrno,
- Jan Zaborowski, sołtys Grzybowa, prezes Pomorskiego Stowarzyszenia Sołtysów,
- Jan Reclaw, kierownik Skansenu Parowozownia Kościerzyna,
- Jan Mądry, sekretarz miasta Kościerzyna.

SERCA DWA



■ Mam 26 wiosek, 173 cm do ziemi, niebanalne wnętrze i czułe, namiętne serduszo. Jestem, niestety, rencistą, lecz zaradnym, niezależnym, szczupłym, bez nałogów. Lubię czytać, poszerzać horyzonty, troszkę rzeźbić, szkicuję. Jesteś filigranową kobietką, wrażliwą ciepłą duszyczką spragnioną miłości, trwałego związku? Napisz, proszę. Możesz być niepełnosprawna, mieć dziecko. SMS: 693-337-066.

sygn. 1102

■ Wysoki, 33 lata, 189 cm, 86 kg wagi, zmotoryzowany, pozna panią w celu niezobowiązującej znajomości. Pomorskie.

sygn. 1078

■ Jeśli szukasz przyjaźni i dokuca ci samotność, napisz do mnie. Jestem wdową po 50, bez nałogów. Cenię wierność i prawdę. Poznam pana w odpowiednim wieku. Panowie z ZK i z nałogiem alkoholowym wykluczeni.

sygn. 1079

■ Jestem 60-letnim wdowcem na emeryturze. Nie mam nałogów. Lubię towarzystwo i podróże. Mieszczę z synem na własnościowym mieszkaniu. Poznam uczciwą panią bez nałogów, do lat 54. Panie rozwiedzione wykluczone.

sygn. 1080

■ Wolny znad morza, 59/173/75, atrakcyjny, wysoki. Średnie, szatyn bez nałogów i zobowiązań. Poznam miłą, spokojną, niepalącą panią w wieku 53-57 lat, która poważnie myśli o życiu we dwoje, najchętniej z okolic Pucka i nie tylko. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1089

■ Poznam pana spokojnego, odpowiedzialnego do 36 lat, najlepiej z Kościerzyny lub okolic. Ja 28-latką, uczciwą, wesołą mam dwójkę dzieci. Warunek: pan koniecznie musi

kochać dzieci. Foto mile widziane oraz nr telefonu. Panowie z nałogiem alkoholowym oraz z ZK wykluczeni.

sygn. 1090

■ Mam 29 lat, jestem zawiedzionym i rozwiedzionym romantykiem, dostaję alimenty na dwójkę dzieci, pracuję, mam wykształcenie średnie i czuję się bardzo samotny, chciałbym spotkać kobietę od 18 do 35 lat, stan cywilny i wygląd bez znaczenia. Dzieci nie będą przeszkodą, lecz wspierałem dodatkowo, jestem przeciętnej urody i bardzo zagubiony.

sygn. 1091

■ Wolny, samotny, 46/166, pracujący, młody wygląd, uczciwy, przystojny. Poznam panią do lat 40, która może zamieszkać ze mną, w domu z dużym ogrodem w Malborku. Mogę także zmienić miejsce zamieszkania. Foto i nr tel. mile widziane.

sygn. 1092

■ Kulturalnego, zdrowego, o miłej aparycji, bardzo samotnego pana w wieku 64-69 lat pozna wdowa, 64 lata, wzrost, tusza, wykształcenie średnie, skromna, uczciwa o wszechstronnych zainteresowaniach, domatorka, z poczuciem humoru. Zakład karny, nałóg alkoholowy - wykluczenie. Na „komórki” nie odpowiadam.

sygn. 1093

■ Jestem 19-letnią dziewczyną spod znaku Wagi. Lubię spacerować, muzykę i dyskoteki. Poznam chłopaka w wieku 19-23 lat, sympatycznego, z poczuciem humoru. Cenię szczerość i uczciwość. Jeżeli czujesz się samotny tak jak ja, napisz. Mile widziane zdjęcie.

sygn. 1094

■ Grzegorz, 187 cm, 33 lata, Ryba. Poszukuję towarzyski życia o wrażliwym usposobieniu, z poczuciem humoru, wiek nie stanowi żadnej przeszkody. W tej chwili przebywam w jednostce penitencjarnej i

chciałbym przetrwać tę samotność u boku drugiej połowy, która chciałaby ze mną korespondować. Jestem przystojny, mam poczucie humoru, lubię sport i muzykę.

sygn. 1117

■ Jestem kawalerem, 34 lata, bez zobowiązań i niezależny finansowo. Nienawidzę kłamstwa, obłudy, chamstwa i szpanerstwa. Nie toleruję cynizmu. Cenię spokój i jestem tolerancyjny, bezkonfliktowy, raczej domator. Jeśli nie szukasz przygód, napisz. Chętnie poznam panią z dzieckiem. Stwórzmy razem wspaniałą rodzinę. Gdańsk.

sygn. 1118

■ Wschody i zachody słońca, wspólne spacerowanie przy pełni księżyca. Te i wiele innych romantycznych przeżyć chciałbym podarować tej jedynej i wymarzonej. Znajdźmy się! Może właśnie na twój znak czekam? Samotny po 30. Na telefony komórkowe nie odpowiadam. Waga.

sygn. 1119

■ Mam 45 lat. Szczupły, wierzący, rozwiedziony nie z mojej winy, poznam panią, która myśli poważnie o życiu i zamieszka u mnie, z jednym dzieckiem. Foto i nr telefonu mile widziane.

sygn. 1120

■ Kawaler, 27 lat, niekarany, bez nałogów, mający pracę, mieszkanie, pozna dziewczynę w wieku 19-29 lat, najlepiej z okolicy Brus, Czerska lub Chojnic, z którą mógłbym założyć stały związek oparty na miłości, zgodzie i wzajemnym zaufaniu. Czekam na listy lub sms-y, oto mój nr tel. 0 698-423-194. Andrzej.

sygn. 1121

■ Pani 21 lat z dzieckiem poszukuje odpowiedzialnego pana w wieku od 20 do 28 lat, który da ciepło rodzinne mnie i mojemu dziecku.

sygn. 1122

■ Wdowiec, 64 lata, 173/70, samotny, własne, skromne M-1 w Gdańsku, emerytura, ubogi, uczciwy, pozna panią w zbliżonym wieku. Tylko szczupłą, drobną, chętnie niziutką. Stan zdrowia ważniejszy niż wiek i uroda pani.

sygn. 1123

■ Poznam pana, chętnie wdowca 55-62 lata, powyżej 170 cm, który z czasem byłby przyjacielem w następnym etapie mojego życia. Wdowa po 50., atrakcyjna, niezależna, zmotoryzowana. Telefon przyspieszy kontakt.

sygn. 1124

■ Wolna 57/164/73, katolicka, niezależna finansowo i mieszkaniowo, zadbana, spokojna, lubiąca spacerować, taniec, jazdę na rowerze, przyrodę. Pozna Pana o podobnych zainteresowaniach, bez nałogów. Trójmiasto. Tel. 692-271-401.

sygn. 1125

■ Mam 55 lat, 164 cm, średnią budowę ciała. Jestem niezależna, wolna, zadbana, bez nałogów, mam spokojny charakter. Lubię muzykę, przyrodę, turystykę. Poznam pana od 55 do 65 lat o podobnych zainteresowaniach i walech. Panowie z ZK wykluczeni. Okolice Wejherowa, Pucka, Gdyni.

sygn. 1126

■ Kawaler, 26 lat, ciemny blondyn, poszukuje pani na dobre i złe, w wieku 20-27 lat. Nie znoszę kłamstwa i nie szukam przygód.

sygn. 1127

■ Mam 40 lat. 176 cm, ciemny blondyn z własnym M. Wysportowany, myślący poważnie o życiu, złota rączka, Lew. Poznam panią w podobnym wieku, która lubi ognisko domowe. Panie z ZK wykluczone.

sygn. 1128

■ Stan wolny, w miarę przystojny, wysoki, szpakowaty, po 40, samochód i ranco. Cierpiący za wysokim murem, poszukujący drugiej połowy na dobre i złe, bez nałogów. Foto mile widziane.

sygn. 1129

■ Panna, 22 lata, średniego wzrostu, sympatyczna, uczciwa. Lubię spacerować we dwoje, dobrą muzykę. U ludzi cenię szczerość, zaufanie, szacunek. Poznam chłopaka bez zobowiązań, miłego z poczuciem humoru w wieku 22-27 lat. Mile widziane zdjęcie. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 1130

■ Wdowa, 48 lat, 176 cm, z natury spokojna, tolerancyjna, katolicka. Pozna pana, który nie szuka przygód, lecz pragnie związku opartego na zaufaniu. Telefon przyspieszy kontakt. Pomorzanka.

sygn. 1131

■ Przystojny, niezależny finansowo i mieszkaniowo, kawaler, 33 lata, pozna atrakcyjną panią w odpowiednim wieku w celu towarzysko-matrimonialnym.

sygn. 1132

MUSISZ TAM BYĆ

■ Czas Watry



Watra to święto nie tylko mniejszości ukraińskiej, ale całej lokalnej społeczności.

Fot. Archiwum

W przyszły piątek – 2 lipca – rozpoczyna się XIV Bytowska Watra 2004. Impreza, która tradycyjnie odbędzie się nad jeziorem w Udorpiu, potrwa 3 dni. W tym roku honorowy patronat nad Watrą objęli: senator Gerard Czaja i poseł Jan Sienko. Dzisiaj przedstawiamy szczegółowy program.

(GG)

Program

Piątek

godz. 18 – Początek XIV Bytowskiej Watry
Elena Rutkowska – estrada Białystok

Witrohon – taneczna grupa z Zespołu Szkół w Białym Borze
Zabawa taneczna do godz. 4:00

Sobota

godz. 16 – Uroczyste otwarcie XIV Bytowskiej Watry
Koncert integracyjny

Barwinok – zespół taneczny Bytów
Chutir – zespół folkowy, Gdańsk

Bytów – Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca
Śpiewy Ukrainy – chór z Kaliningradu

Witrohon – Białe Bory
Elena Rutkowska – Białystok, estrada

Koncert muzyki folkowej
Czeremszyńska – zespół folkowy z Podlasia

Chutir – zespół folkowy z Gdańska
Zabawa taneczna do godz. 4:00 – KRAINA MRIJ, zespół estradowy

Olsztyn
Niedziela

godz. 10 – Msza święta – Cerkiew św. Jerzego w Bytowie
godz. 16 – Zobaczymy to raz jeszcze

Śpiewy Ukrainy – Kaliningrad
Zorżna – kabaret z punktu nauczania j. ukraińskiego w Bytowie

Tempo – zespół estradowy z Bytowa
Elena Rutkowska – Białystok

SPRAWDŹ SIĘ

■ Szachy na zamku

BYTÓW. W poniedziałek rozpoczyna się IX Turniej Szachowy „Na Zamku”. Eliminacje w salach Biblioteki Miejskiej odbywać się będą codziennie, od 28 czerwca do 3 lipca 2004. Początek zawsze o godz. 17.30. Codziennie 4 szachistów wchodzi do finału, który odbędzie się w niedzielę 4 lipca. Początek o godzinie 10. Czas na partię dla zawodnika to 15 minut.

Pula nagród rzeczowych dla co najmniej 6 finalistów przedstawiona będzie podczas eliminacji. Każdy finalista otrzyma pamiątkowy certyfikat.

Udział w eliminacjach – 4 zł; młodzież szkolna i seniorzy 2 zł.

(GG)

DLA MELOMANÓW

■ Cały ten jazz

BYTÓW. Dzisiaj w Klubie Jaś Kowalski kolejne koncerty z cyklu Jazzowe spotkania. Wystąpią: Jarosław Śmietana, Stive Logan (USA) i Adam Czerwiński. Początek o godz. 20.

(GG)

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew.

KUPON



w piątek

w każdym powiecie tygodnik
lokalny i kolorowy dodatek
telewizyjny
na cały tydzień

TELE
MAGAZYN

w sobotę

dodatek Weekend
z bieżącymi informacjami
z naszego regionu

Dziennik
Bałtycki

Dziennik w prenumeracie
zawsze taniej!

Gazeta do śniadania!

Informacja: 0 800 15 00 26

Szczegóły: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata



piątek 25 czerwca 2004 r.

Dziennik
Bałtyckiwww.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA KOLEJKI

Piłka nożna. Bytovia zdobyła w sezonie aż 102 bramki, ale i tak nie awansuje

Kaszubia gra w barażach a Myśliwiec czeka na wynik Brdy

Drutex-Bytovia Bytów wygrała z Garbarnią Kępice 3:0. To jednak nic nie dało. W barażach o awans do IV ligi będzie walczyć Prime Food Brda Przechlewo, która u siebie pokonała Kaszubę Studzienice aż 6:1. Niespodziewanie szansę na utrzymanie w lidze zachował Myśliwiec Tuchomie. Dzięki pokonaniu Piasta Człuchów 2:1 może jeszcze zagrać w barażach. GKS Kołczygłowy w ostatnim spotkaniu przegrał z Unią Korzybie aż 0:6 a Start Miastko uległ na wyjeździe Błękitnym Głównicy 5:6.

Drutex-Bytovia – Garbarnia 3:0

Tylko nieliczni kibice wierzyli jeszcze w to, że w ostatniej kolejce zdarzy się cud i bytowski zespół zagra w barażach. Mecz z Garbarnią był bardzo przeciętnym widowiskiem. Żadna z drużyn nie miała większej ochoty do gry. Widać było, że obie jak najszybciej chcą zakończyć sezon. Na ławce rezerwowych pojawił się Aureliusz Kosmaciński, trener juniorów. Wśród kibiców zaczęła krążyć plotka, że Cezarego Kołakowskiego odsunięto już ze stanowiska trenera. Tak się nie stało. Nie mógł on uczestniczyć w ostatnim spotkaniu ze względów osobistych.

Pierwsza bramka padła w 14 minucie. Setnego gola dla Bytovii zdobył Damian Kulas. To jedyne wydarzenie, które było warte było odnotowania.

Kibice z niecierpliwością oczekiwali informacji z Przechlewa. Kiedy okazało się, że Brda prowadzi 2:0 nikt już nie miał żadnych złudzeń. Także piłkarze grali mniej ambitnie. Kolejnego gola zdobył z rzutu karnego Roman Cech.

Ostatnią bramkę dla Bytovii a pierwszą swoją w tym sezonie zdobył Arkadiusz Gaffka.

Czas na podsumowanie i ocenę całego sezonu jesz-



Tym razem Zbigniewa Oblizajka wyprzedzili obrońcy Brdy.

Fot. Leszek Literski

cze przyjdzie. Cel, awans do IV ligi nie został jednak osiągnięty. Jeżeli zespół będzie grał tak dalej jak obecnie, to długo jeszcze kibiców nie będzie cieszyć gra w wyższej lidze.

Błękitni Głównicy – Start Miastko 6:5

Spotkanie Błękitnych ze Startem zakończyło się hokejowym wynikiem. Miastko nie grało bardzo słabo. Rywal także nie prezentował się rewelacyjnie. Widowisko nie było jednak nudne a to dzięki fatalnej postawie obrońców obu drużyn. W zasadzie obrona w tym spotkaniu nie istniała. W takiej sytuacji bramkarze byli bezradni i pozostało im tylko wyjmowanie piłki z siatki. Już do przerwy Błękitni prowadzili 4:3. W drugiej połowie obie drużyny dołożyły po dwa trafienia. Dla Startu bramki zdobywali: Krzysztof Bryndał – 3 bramki i Mariusz Dorawa – 2.

Prime Food Brda – Kaszubia 6:1

Kaszubia miała jeszcze szansę uniknąć baraży, ale pod warunkiem, że pokona Brdę. Już po 7 minutach te

nadzieje zostały rozwiane. Po dwóch bramkach gospodarze pewnie dążyli do zwycięstwa. Do przerwy nie udało się im podwyższyć rezultatu, ale za to po zmianie stron bramki padały jak z rękawa.

Przy wyniku 6:0 piłkarze Brdy dali przez kilka minut pograć gościom. Na 5 minut przed końcem Miłosz Augustynowicz zdobył honorową bramkę dla Kaszubii. Piłkarze będą teraz z niecierpliwością czekać na swojego przeciwnika. Kaszubia już bardzo dawno nie grała w klasie A i mało kto wyobraża sobie aby tam wróciła.

Myśliwiec – Piast 2:1

Piłkarze Myśliwca mają jeszcze nadzieję na grę w barażach. Początek ostatniego spotkania nie zapowiadał jednak sukcesu. W pierwszej połowie przewagę mieli goście, którzy także zdobyli bramkę. Doskonale bronili też bramkarz z Człuchowa, który w wielu wypadkach ratował swój zespół z opresji. Po przerwie doznał jednak kontuzji i musiał opuścić boisko. Jego zastępca nie spisywał się już tak dobrze. W 51 minucie wykorzystał to Zbigniew Leik, strzelając wyrównującego gola. Zwycięska bramka padła

ze strzału samobójczego. Po uderzeniu piłki przez Krystiana Jakubowskiego, jej lot zmienił obrońca, czym całkowicie zmylił bramkarza.

Gościom mającym pewny byt w lidze nie chciało się już gonić rywala.

Teraz Myśliwiec liczy na korzystny wynik barażu Brdy. Jeżeli uda się tej drużynie awansować, to będą oni mieli szansę gry w barażach o pozostanie w V lidze.

GKS – Unia 0:6

W ostatnim spotkaniu skompromitowali się piłkarze GKS Kołczygłowy. Nieliczni kibice wierzyli, że ambicja pozwoli zespołowi osiągnąć korzystny wynik.

Damian Kulas zdobył 100. gola dla Drutex-Bytovii Bytów. W sumie bytowiacy zdobyli aż 102 bramki, ale to nic nie dało. Do IV ligi awansował Jantar Ustka a w barażach zagra Prime Food Brda Przechlewo.

Fot. Leszek Literski

Tabela końcowa

1. Jantar 30 77 94-21	9. Błękitni 30 36 45-82
2. Prime Food Brda 30 71 90-38	10. Karol/Magda 30 34 42-51
3. Drutex-Bytovia 30 70 102-30	11. Kaszubia 30 34 43-59
4. Czarni 30 63 68-40	12. Myśliwiec 30 30 50-77
5. Start M. 30 52 73-50	13. Granit 30 28 35-78
6. Start Ł. 30 46 59-60	14. Stal 30 27 43-73
7. Piast 30 38 52-59	15. GKS 30 25 51-79
8. Unia 30 37 52-65	16. Garbarnia 30 19 30-72

Najlepsi – najgorsi

Według statystyk najlepszy atak ma Drutex-Bytovia Bytów. Napastnicy tej drużyny zdobyli 102 bramki. Średnia meczowa to 3,4. Najlepszą obroną mają za to piłkarze Jantara Ustka. Stracili zaledwie 21 goli (średnio 0,7 w spotkaniu).

Najmniej skuteczni byli piłkarze Garbarni Kępice. Do bramki rywali trafili zaledwie 32 razy. Najwięcej bramek wpuścili bramkarze GKS-u Kołczygłowy. W całej rundzie wyjmowali piłkę z siatki 80 razy. Najwyższy wynik padł podczas spotkania Drutex-Bytovia – Granit Końce. Gospodarze wygrali 10:0.

Najwięcej bramek, bo aż 11 padło podczas spotkań piłkarzy Startu Miastko. W pierwszym wygrali z Startem Łeba 9:2 a w drugim przegrali z Błękitnymi Głównicy 5:6.

(II)

W pierwszej połowie gra była jeszcze wyrównana. Co prawda goście prowadzili 1:0, ale nie wszystko było stracone. Piłkarze GKS mieli kilka okazji na zmianę rezultatu. Nie potrafili jednak tego wykorzystać. Po zmianie stron kolejna bramka zdobyta przez gości całkowicie odebrała im chęci do gry.

Chyba wszyscy zawodnicy GKS-u czekali na końcowy gwizdek sędziego głównego. Dopiero kiedy goście zdobyli 6 bramek sędzia ulitował się nad gospodarzami koń-

ten nierówny pojedynek. GKS został już zdegradowany do klasy A. Prawdopodobnie z drużyną pożegna się obecny trener Artur Kalinowski. Część zawodników wzmocni zespoły, które pozostały w okręgówce.

(II, miza)



METAAL FLEX POLAND Sp. z o.o., firma z kilkuletnim doświadczeniem na rynku polskim, która specjalizuje się w rekrutacji i selekcji osób do pracy w krajach Unii Europejskiej, zatrudni:

- **SPAWACZY TIG**
- **FREZERÓW CNC**
- **TOKARZY CNC**
- **PRACOWNIKÓW DO OBSŁUGI WYGINAREK CNC**
stawka godzinowa: od 8,40 do 9,11 EUR brutto
- **SPAWACZY MIG-MAG**
- **ŚLUSARZY**
- **ELEKTROMONTERÓW**
stawka godzinowa: od 7,73 do 8,40 EUR brutto

oraz

- **MĘŻCZYZN I KOBIETY DO PRAC OGÓLNYCH**

Wymagania:

podwójne obywatelstwo, dobra znajomość języka obcego, prawo jazdy, doświadczenie w zawodzie.

Posiadanie dyplomów będzie dodatkowym atutem.

Gwarantujemy dobre warunki mieszkaniowe oraz przewóz do i z Holandii.

Kontakt:

47-220 **KĘDZIERZYN-KOŹLE**

ul. Grunwaldzka 10

tel/fax: 0 prefix 77 / 40 60 190

tel.kom: 0 605 101 748

45-076 **OPOLE**

ul. Krakowska 1

tel: 0 prefix 77 / 45 30 371

tel.kom: 0 605 101 748

47-400 **RACIBÓRZ**

ul. Poczтовая 14

tel: 0 prefix 32 / 41 90 365

tel.kom: 0 693 912 000

Posiadamy Certyfikat Ministerstwa Pracy, nr rejestru: 471/1b.



AGENCJA PRACY
METAAL FLEX
POLAND Sp. z o.o.

Ty też bądź z nami



ARTEKS
TV SAT - RTV - AGD

PARTNER  AGD RTV

TAŃSZE EURO 2004 !!!

W TRAKCIE MISTRZOSTW EUROPY EURO 2004

TELEWIZORY Z **UPUST**-em **7%***

* nie dotyczy promocji

PROMOCJA!!!



CHŁODZIARKA

599 zł



SUSZARKA

19 zł



PRALKA 600 obr./min.

849 zł



OTC 29"
płaski ekran

1449 zł



OTC 14"

439 zł



CZAJNIK
beziprzewodowy 1,7 l

29 zł

LĘBORK

ul. STAROMIEJSKA 1 (deptak), tel. (0-59) 8633464
ul. ZWYCIĘSTWA 35 (obok szpitala), tel. (0-59) 8633835

Mistrzostwa województwa

30 czerwca o godzinie 16 w Bytowie rozpoczną się Mistrzostwa Województwa Pomorskiego w jeździe indywidualnej na czas. Start i meta będą znajdowały się na ul. Mickiewicza. W zależności od kategorii kolarze będą mieli do pokonania od 4 do 24 km. Trasa będzie przebiegać przez Bytów – Przyboryce – Grzmiąca – Niedarzyno – Osieki Bytowskie do Krosnowa i z powrotem.

BIEGI

■ Niska frekwencja

Na starcie ósmych biegów w ramach XVII edycji Grand Prix Bytowa 2004 stanęło zaledwie 102 biegaczy. W dotychczasowej historii tej imprezy tak niskiej frekwencji jeszcze nie było. Aby rywalizacja choć w części przypominała zawody większość biegów połączono. (II)

Wyniki

rocznik 1996 – 400 m
dziewczeta: 1. Wioleta Marchut – Kołczygłowy
chłopcy: 1. Tobiasz Rachwał – Kołczygłowy
rocznik 1995 – 400 m
dziewczeta: 1. Martyna Osiak – Kołczygłowy
chłopcy: 1. Dawid Garski – SP 5 Bytów
rocznik 1994 – 400 m
dziewczeta: 1. Martyna Leśniewska – Kołczygłowy
chłopcy: 1. Michał Marczak – Kołczygłowy
rocznik 1993 – 800 m
dziewczeta: 1. Milena Kosiedowska – Kołczygłowy

rocznik 1992 – 800 m
dziewczeta: 1. Ewa Trzebiatowska – SP 5 Bytów
chłopcy: 1. Zbigniew Kaszewski – SP 5 Bytów
rocznik 1991 – 800 m
dziewczeta: 1. Natalia Nałęcz – Gim. 2 Bytów
rocznik 1988 – 1000 m
chłopcy: 1. Wiesław Nastaly – Gim. 1 Bytów
rocznik 1986/87 – 1000 m
dziewczeta: 1. Anna Gliszczynska – ZSER
rocznik 1984/85 – 1000 m
dziewczeta: 1. Krystyna Gliszczynska – ZSER

LEKKOATLETYKA

■ Za dużo sekund

Krzysztofowi Prabuckiemu z Milena-Talexu Borzytuchom zabrakło 17 sekund do minimum kwalifikacyjnego Mistrzostw Świata Juniorów, które w tym roku odbędą się w sierpniu we Włoszech. Podczas XII Zachodniopomorskich Wieczornych Zawodów Grand Prix PZLA w Białogardzie Krzysztof, specjalizujący się w biegach średnich, wystąpił w biegu na 3000 metrów z przeszkodami. Uzyskał czas 9 minut 27,6 s. Minimum wynosi natomiast 8 minut 45 sekund. Podczas tych samych zawodów Jarosław Cichosz z Baszty Bytów ustanowił rekord życiowy w biegu na 400 metrów. Wynosi on obecnie 50,90 s. (II)

Wędkarstwo. Nad wodą czystą

Raj dla wędkarzy

W sobotę 26 czerwca na jeziorze Niezabyszewo sklep wędkarski

Fart organizuje VII Zawody w Wędkarstwie Spławikowym o Puchar Silver Fish.

Organizatorzy spodziewają się, że jak co roku frekwencja będzie duża. Uczestników przyciągają cenne nagrody oraz ryby, które tam zawsze biorą.

Początek zawodów przewidziano na godzinę 8 a zakończenie na godz. 11. Karta startowa kosztuje 10 zł dla seniorów i 5 zł dla juniorów.

Nagrody otrzymają osoby, które złowią najwięcej ryb, zarówno wśród seniorów jak i juniorów. Dodatkowe nagrody organizatorzy ufundowali za największą rybę i za największego okonia.

W niedzielę 27 czerwca bytowskie koło Polskiego Związku Wędkarskiego zorganizuje podobne zawody, ale nad jeziorem Jeleń. Wędkarze będą rywalizować o Puchar Senatora RP Gerarda Czai. Pierwotnie planowaliśmy, aby odbyły



W ubiegłorocznych zawodach wędkarskich nad jeziorem Niezabyszewskim wzięło udział kilkudziesięciu wędkarzy. Fot. Archiwum

się w sobotę, ale ze względu na to, że konkurencja w tym samym dniu chce zorganizować swoje zawody wędkarskie, przełożyliśmy je na niedzielę – tłumaczy Piotr Kluk, prezes koła PZW w Bytowie. Nie chcemy sobie podbierać wędkarzy. Zawody nad Jeleniem odbędą

się w takich samych godzinach i na tych samych zasadach, jak na jeziorze w Niezabyszewie.

Wędkarze będą mieli w czym wybierać. Może znajdzie się ktoś, kto będzie chciał zgarnąć dwie główne nagrody. (II)

BIEGI

■ Grand Prix

W Unichowie odbyła się I edycja Wakacyjnego Grand Prix o Puchar Sołtyśa w biegach. Zawodnicy rywalizowali w 7 kategoriach. Najmłodszy uczestnik miał zaledwie 4 lata. (II)

Wyniki

rocznik 2000, 60 m – 1. Dominik Cyron; rocznik 1997, 100 m – chłopcy: 1. Kacper Benkowski, dziewczeta: 1. Patrycja Domaszk; rocznik 1995/96, 400 m – chłopcy: 1. Szymon Mrzygłód, dziewczeta: 1. Aleksandra Galus; rocznik 1993/94, 800 m – chłopcy: 1. Amadeusz Galus, dziewczeta: 1. Karolina Lis; rocznik 1991/92, 800 m – chłopcy: 1. Adam Płoszaj, dziewczeta: 1. Aleksandra Mrzygłód; rocznik 1988-90, 1200 m – chłopcy: 1. Paweł Szczegielniak, dziewczeta: 1. Alina Głodowska; bieg główny, 3200 m – 1. Kazimierz Szczegielniak.

Auto+moto+gratka

zamów reklamę
w **ŚR**
w **Dzienniku**

PRACA

ŁEBA zatrudni dziewczyny do pracy sezonowej w gastronomii, 0-607-918-419

ZATRUDNIĘ

Aktualnie trwa nabór na wyjazdy do Skandynawii (zbiory, kempingi, ogrodnictwo). Min. płaca 4500/6000 zł/m-c.

Przy zbiorach rekordowe dniówki do 1000 zł (058) 520-28-81, (058) 344-24-45, (058) 344-29-08, www.interregion.home.pl

Kierowców

z samochodem osobowym - praca w Szwecji przy zbiorach owoców (1,5 do 3 miesięcy). Wyjazd i pobyt sponsorowany. P.uchytne zarobki 5000 zł/m-c netto. (058) 344-24-45, (058) 344-29-08, (058) 520-28-81, (058) 341-16-01, www.interregion.home.pl

KOSZTORYSANTA w branży elektrycznej, z biegłą obsługą komputera, Luzino, 0-606-836-245

ŁEBA osoby z doświadczeniem do pracy jako pomoc kuchenna, (0-59) 862-87-62, 0-606-350-805

ŁEBA zatrudni dziewczyny do pracy sezonowej w gastronomii, 0-607-918-419

MAGAZYNIERA w Hurtowni w Łęborku, wiek do 30 lat, prawo jazdy kat. B, wykształcenie minimum zawodowe, nie uczącego się, zamieszkałego w Łęborku, (0-59) 843-63-84

MECHANIKA - Elektryka z przyuczeniem do montażu instalacji gazowych w samochodach zatrudni, (0-59) 863-13-44

MUZYKÓW mających dobry kontakt z publicznością do występów w barze Łebska na sezon, (0-59) 862-48-67, 0-606-350-805

PRACA W NORWEGII (UMOWA O PRACĘ)

- CIEŚLA
- STOLARZ BUDOWLANY
- MALARZ (WYKSZTAŁCENIE W ZAWODZIE)
- MONTER RUSZTOWAŃ (Z CERTYFIKATEM)
- MURARZ
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- PARKIECIARZ

Wymagana udokumentowana praktyka minimum 6 lat w zawodzie.

KONTAKT: NORWEGIAN TRADE LTD 72-001 KOŁBASKOWO KAMIEŃC 7A 091-3119323 091-3119698 091-3119691 E-MAIL: asimonsen@wp.pl

OPIEKUNKĘ - nianie do dwuletniej, zdrowej dziewczynki zatrudni. Dyspozycyjną, cierpliwą, opiekuńczą, miłą, estetyczną panią z umiejętnościami praktycznymi i wychowawczymi. Tylko z zakwaterowaniem plus wynagrodzenie. Bez nałogów. Tel. 058/694-36-11, 0603-884-219

PANIĄ do sprzątania, (0-59) 862-76-25

SPRZEDAWCZYNIE do baru Łebska zatrudni, 0-606-350-805

SPRZEDAWCZYNIE z doświadczeniem do baru w Łebsku na sezon, 0-606-350-805

INFORMACJA o stałej i legalnej pracy w Holandii - paszport niemiecki, tel. 0 6 7 2 6 3 - 3 9 - 1 1, 0691/707-120

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW - platformy wiertnicze, 0-602-618-747

SZUKAM PRACY

KIEROWCA technik mechanik, prawo jazdy kat. ABCDE inne umiejętności i kwalifikacje, 0-604-545-373

KIEROWCA z praktyką BCE, świadectwo kwalifikacji, dyspozycyjny, (0-59) 843-88-04

KSIĘGOWA doświadczona doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

MECHANIK, technik, prawo jazdy kat. ABCDF, inne umiejętności, kwalifikacje, 0-604-545-373

DOŚWIADCZENIE w obsłudze klienta, znajomość pakietu Office, prawo jazdy kat. B, studentka zaocznych, 0-697-697-730, Słupsk

DOŚWIADCZONA księgowa doradzi i pomoże poprowadzić księgowość i zarządzić finansami, 0-505-015-610

MĘŻCZYZNA 33 lata, średnie, j. niemiecki pilnie szuka pracy, 0-601-828-309

SZUKAM pracy, położę glazurę, terakotę dorabiam do renty, (0-59) 840-08-11

AUTO MOTO

SPRZEDAM

CIĄGNIK rolniczy Forschmit ZT 300 z turem, stan bdb, Człuchów, 0-506-439-334

DAEWOO Matiz Life, 1999 r., zielony metalik, cena do negocjacji, Słupsk, (0-59) 844-10-22, 0-888-850-390

FIAT Cinquecento, 700, 94 r., 90 000 km, 7500,-, zielony metalik, zadbane, AA, R, 4 głośniki, stan bdb, 0-608-780-498

FIAT Palio, 1,6 benz+gaz, 1998 r., WS, EL, SZ, H, R, Słupsk, 0-602-753-451

FORD Escort, 1,8 D, 1992, 188,000km, 9,500zł, niebieski, CZ, WS, S, (0-59) 863-35-06, 0-609-113-448

FORD Escort, 1,8 TD, 1994, 12,800 zł, 2 poduszki, R, H, S, (0-59) 836-97-87, 0-508-815-515

GOLF II AF, WT, SD, 1985, szerokie zderzaki, 0-607-461-446

ŁADA Samara, 1,3, 1989 r., stan dobry, 1500 zł, (0-59) 834-40-24, 0-502-535-053

MERCEDES 124 2,3 B/G stan dardzo dobry, 13,500zł, (0-59) 861-11-53, 0-608-167-925

MERCEDES Sprinter 312, 98 r., 97 000 km, 54 000,-, blaszak długi, wysoki, (0-58) 682-33-81

MOTOCYKL Jawa TS 350, 91 r., halogen przedni, owiewka, bagażniki boczne, kuferek tylny, kask, 1000,-, Maszewo, 0-508-550-948

MOTOCYKL MZ-TS-250/1, silnik MZ-Tropik na części, części pilarki PS-180, (0-59) 857-46-60

MOTOR przyczepny do łodzi, Słupsk, (0-59) 842-59-44

OPEL Astra, 1,4 benz+gaz, 1 m-c do negocjacji, Słupsk, 0-888-133-400

OPEL Kadett 1,3 plus gaz, 1986 r., cena 4200 zł, 0888-280-006

OPEL KADETT, 2,0 benz+gaz, 1989 r, 6 500 zł, Słupsk, 0-509-392-503

OPEL Kadett, 2,0 benz+gaz, 1989 r, 180 000 km, Słupsk

POLONEZ Caro, 1,5 benzyna, 94 r., 76 000 km, 3700,-, złoty metalik, AA, R, (0-58) 684-32-83

RENAULT Twingo, 1,3, 1994 r., 120.000 km, 10.500 zł, zielony, instalacja gazowa, nowe opony letnie + zimowe, Chojnice, 0-501-034-506

SPRZEDAM silnik do Fiata 126 P, 0-600-721-299

CIĄGNIK C-330, C-360, U914, U1614, wywrotka niska, Bizon, sprzedam, 0603-492-168

KUPIĘ

Al Gotówka. Osobowe, dostawcze 554-44-00, 0604-215-315

DAEWOO Tico, Lanos, Matiz, Nubira., Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

FIAT, Seicento, Punto, Uno, Cinquecento. Gotówka., (0-58) 561-39-14, 0-602-312-873

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BOROWY MŁYN, gm. Lipnica, działka budowlano-rekreacyjna nad jeziorem Gwiazdy, 0-501-527-494

BYTÓW. Mieszkanie dwupiętrowe o powierzchni 78 m kw., 0-602-835-596

BYTÓW. Mieszkanie własnościowe, dwupiętrowe o powierzchni 62 m kw., 0-600-963-958

CZŁUCHÓW, mieszkanie 2-pokojowe w centrum, 50 mkw, 0-604-428-570

DĄBROWA CZŁ., mieszkanie własnościowe, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, 0-695-494-887

DEMLIN, działki budowlane, cisza, ekologiczne, db dojazd, (0-58) 683-71-52

GOŁUBIE k. Wierzyca, działka budowlana uzbrojona 1300 m kw., malownicze okolice, lasy, jeziora, 0-505-827-586

ŁAWA oklice, dom nowy całoroczny 180 m kw., działka 7000 m kw., linia brzegowa jeziora, 0-508-539-814

JAGATOWO, działki budowlane 6 km od Pruszcza Gd., różne wielkości, las, cisza, bdb dojazd, 25-/m kw., (0-58) 683-09-28

KONARZYŃKI działka budowlana 1000 m kw, 0 5 8 / 5 6 - 3 7 6 - 2 3, 0-606-653-644

KONARZYNY sprzedam dom w stanie surowym 140 m kw, działka 16arów, (0-58) 687-96-55

ŁĘBORK sklep w centrum, 24 m 2, cena 100.000 zł (0-59) 863-32-95, (0-59) 862-85-70

ŁĘBORK - Centrum mieszkanie 3 pokojowe, 64 m 2, 3 piętro, 0-603-474-171

ŁĘBORK Centrum mieszkanie 53m2, (0-59) 862-33-06

ŁĘBORK dom w stanie surowym 150m2, działka 500m2, (0-69) 260-78-77

ŁĘBORK mieszkanie 37m2, 3piętro, 0-604-204-921

ŁĘBORK mieszkanie 48m2 3pokoje, (0-59) 862-59-96

ŁĘBORK mieszkanie 49m2, 3pokoje, 55.000zł, 0-605-608-675

ŁĘBORK mieszkanie 54m2 3pokoje 4piętro, (0-59) 862-62-73

ŁĘBORK mieszkanie 66m2, 2 piętro, (0-59) 862-34-85

ŁĘBORK mieszkanie, 66m2, 3 piętro, (0-59) 862-34-85

ŁĘBORK odnajmę pokój z łazienką, 0-600-872-162

ŁĘBORK Os. Sportowa 3piętro, 3 pokoje, 60m2, (0-59) 862-34-81

ŁĘBORK ul. Sienkiewicza atrakcyjny dom z warsztatem cena 350.000 zł (0-59) 863-32-95, (0-59) 862-85-70

ŁĘBA mieszkanie 66m2, 3 pokoje, (0-59) 861-11-53, 0-608-167-925

MOSINY, pół domu, 140 mkw, ogród 850 mkw, (0-59) 832-15-45, 0-693-779-567

MOSTY dom wolnostojący 110m2 działka 800m2 sprzedam, (0-59) 861-27-27, 0-698-216-632

MOSTY k.Łęborka dom wolnostojący 120m2, parterowy, atrakcyjne położenie 130.000zł, 0-609-813-572

NOWA Wies Łęborska, działki budowlane w dobrym punkcie, (0-59) 861-21-32

NOWA Wies Łęborska działki w centrum, atrakcyjna cena, (0-59) 861-21-34, 0-604-419-728

NOWA Wies Łęborska, działki budowlane w dobrym punkcie, (0-59) 861-21-32

RUMIA, Wiejska, siedliskowa (3460), uzbrojona, prąd, woda, szambo, częściowo ogrodzona, 10 USD/m kw., (0-58) 671-46-84

SIEMIOWICE, 1500 m kw., działka budowlana, uzbrojona, 0-603-999-391

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

SKARZEWY dom piętrowy, garaż. Budynek gospodarczy mieszkalny, duży garaż nadający się na działalność. Całość na jednej działce, 0-602-474-868

ŻUKOWO, cena do uzgodnienia, w tym 20 arów stawów, (0-59) 858-22-44

DOM na wsi sprzedam, 0-600-721-299

KASZUBY - atrakcyjne działki tanio, 0-602-773-373

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Dom Nad Stupią” planuje budowę mieszkań w Stupsku, cena od 1519-1645 zł/m kw, termin rozpoczęcia października 2004, (0-59) 843-01-54

BORY Tucholskie, atrakcyjne działki budowlane od 1000 do 2500 m kw., 7-8 zł/m kw., (0-52) 336-10-10 wieczorem

ŁĘBORK kupie mieszkanie 2pokojowe do 50m2, (0-59) 862-16-54

ŁĘBORK dom również do remontu, 0-605-554-175

8 ha ziemi sprzedam, tel. 0692240596

BYTONIA przy „Berlince” grunty 11000 m kw, z oczkiem wodnym, 8 zł m kw, 0-507-858-293

DEBRZNO, sprzedam obiekt użytkowy, 410 mkw, możliwość zamieszkania, wszystkie media, 0-608-692-198

DOMEK letniskowy drewniany 8.500zł - sprzedam, 0-608-881-034

GDĄŃSK Chelm, M-5 72 m kw. + pomieszczenie gospodarcze, bdb lokalizacja zamienię na 2 mieszkania, (0-58) 302-88-33 wieczorem

GDĄŃSK osiedle Moje Marzenie, kawalerka 35 m kw., taras 27 m kw., nowiutkie, odnajmę, 700 zł + czynsz (120 zł), 0-505-112-576

GDYNIA oddam w najem dom, 0-505-805-996

GRUNT rolny od 1 do 3 ha, 600 m od morza, 5 km od Darłowa, blisko wiatraków, (0-94) 314-18-39

JAROSŁAWIEC, pokoje, czyste, kolorowe, nowe, odnajmę, 0-692-009-615

KARTUZY mieszkanie dwupokojowe odnajmę, 058/685-50-29 po 20

KASZUBY, domek letniskowy, spokojne okolice, lasy, jeziora, altanka, jazda konna, zarybiony staw, 0-691-899-863

KASZUBY, miejsce pod namioty, lasy, jeziora, jazda konna, szlaki turystyczne, 4-/osoba, odnajmę, 0-691-899-863

KASZUBY, pokoje do wynajęcia, lasy grzybowe, zarybiony staw, jazda konna, Kamienica Młyn, 0-691-899-863

ŁĘBORK garaż na Cisowej sprzedam, 0-604-204-921

ŁĘBORK -Mosty dom sprzedam lub zamienię na mieszkanie (Łębork), (0-59) 861-26-48

ŁĘBORK Centrum garaż odnajmę, 0-502-209-916

ŁĘBORK garaż odnajmę, (0-59) 862-65-36

ŁĘBORK garaż ul. Traugutta, (0-59) 840-28-52

ŁĘBORK i okolice kupię domek do 50.000 zł, (0-59) 811-65-69

ŁĘBORK i okolice poszukuje mieszkania, (0-59) 811-65-69

ŁĘBORK odnajmę magazyn lub hale produkcyjną 100 m 2, 250 m 2, 600 m 2, pomieszczenia biurowe, plac 8000 m 2 utwardzony, ogrodzony, 0-601-656-672

ŁĘBORK odnajmę mieszkanie 2pokojowe, (0-59) 862-89-64

ŁĘBORK pokój uczennicy lub kobiecie pracującej odnajmę, (0-59) 863-10-74

ŁĘBORK wydzierżawie myjnię ręczną, 0-601-656-792

ŁĘBORK lokal do wynajęcia, (0-59) 862-85-24, 0-501-621-565

ŁĘBORK centrum, 3 pokoje 60m2, III piętro, 0-692-709-383

ŁĘBORK, odnajmę: pomieszczenie warsztatowo-produkcyjne 200 m, socjalne 60 m, posesja 1000 m, dobra cena, (0-59) 863-10-88, 0-509-409-053

ŁĘBA, centrum, do wynajęcia na działalność handlową, 0-693-370-088

NIPEPCZOŁOWICE, sprzedam ziemię pod siedlisko, 1,32 ha, (0-58) 676-88-15, 0-604-947-984

PARCOWO, nad j. Mausz, domek w ośrodku wypoczynkowym, rowery, łódka, wynajmę, 6-8 osób, 70./doba domek, 0-501-079-788

PRZEDSIONEK do przyczepy campingowej 4,5 m nowy sprzedam, 0-600-052-688

RUDA Śląska własnościowe 43m2 zamienię na podobne w Łęborku-okolice, (0-59) 861-23-60

SKARZEWY - Borówno. Okazja! Sprzedam ośrodek czasowy z działką 3 ha z możliwością rozbudowy., 0-698-841-564

SKŁUPSK poszukuję garażu do wynajęcia na ul. Grażyny, (0-59) 843-42-73 po 16,00

STAROGARD Gd. centrum oddam w najem sklepy, (0-58) 562-46-09

TCZEW, centrum, lokal 60 m kw odnajmę, (0-58) 532-78-89, 0-600-816-937

ZŁA Wies, 4 ha ziemi sprzedam, (0-58) 683-71-52

POSZUKUJĘ samodzielnie mieszkanie lub pokoju do wynajęcia. Starszy, samotny pan, 0-602-820-087

WOJEWÓDZTWO pomorskie, firma odzieżowa poszukuje do wynajęcia sklepów pow. 50 m do 200 m kw., w ścisłym centrum miasta (rynki, deptaki, główne ulice), powyżej 10.000 mieszkańców, 0-601-568-347

DOM

SPRZEDAM

BAREK (180.-), ława (150.-), stolik RTV (120.-), razem taniej, stan bdb, okleina bukowa, Gdynia, (0-58) 620-46

Kaiser najlepszy

Po raz kolejny Andrzej Kaiser z Bytowa pokazał łwi pazur. W rozegranym w Polanicy Zdrój trzecim maratonie DHL Powerride Bike Maraton MTB kolarz Action ATI był najlepszy. Dariusz Woźniak z Born Team Racing zajął 5 miejsce. Wyprzedził 800 zawodników. Trasa liczyła ponad 100 km.

PIŁKA NOŻNA

■ Dziewczęta na boisku

Zawodniczki Olimpu Nożyna kopią piłkę lepiej od swoich rówieśników. Ostatnio po raz pierwszy wystąpiły w finale IX Wojewódzkiego Turnieju Piłki Nożnej im. Marka Wielgusa w Gdyni Redłowie i od razu zajęły 4 miejsce. W turnieju wystąpiło 17 ekip. Zawodniczki Olimpu w fazie eliminacyjnej znalazły się w grupie A razem z SSP Gniewino, Sokołem Zblewo, SP Chmielno, Olimpem Człuchów i SP 17 Gdynia. Z meczu na mecz grały coraz lepiej. W poszczególnych spotkaniach uzyskały następujące rezultaty: Olimp – SSP Gniewino 1:1, Olimp – Sokół Zblewo 3:5, Olimp – SP Chmielno 3:0, Olimp – Człuchów 4:0, Olimp – SP 17 Gdynia 7:0. W swojej grupie piłkarki z Nożyna zajęły 2 miejsce i awansowały do dalszych rozgrywek. W pierwszym spotkaniu przegrały z SP 10 Gdynia 1:3, a w kolejnym pokonały SSP Gniewino 3:0. W walce o 3 miejsce dziewczęta Olimpu Nożyna zmierzyły się z SP Nowy Staw. W regulaminowym czasie był remis 1:1. W rzutach karnych lepsze okazały się rywalki wygrywając 2:1.

(II)

KOLARSTWO

■ Baszta wygrywa

5 pierwszych miejsca, 4 drugie i 2 trzecie zajęli kolarze Baszty Bytów podczas wyścigów rowerów górskich w Gdańsku. Zwycięzali: Justyna Żygowska w kategorii juniorek młodszych, Kinga Mudyn w juniorkach, Aleksandra Zabrocka w seniorkach, Grzegorz Rybak w juniorach i Sławomir Pituch w kategorii elita. Na drugich miejscach przyjechali: Robert Rybak w juniorach młodszych, Piotr Sobiecki w juniorach, Marek Cichosz w Elicie i Tomasz Natkaniec w mastersach. Pozostali kolarze zajęli odpowiednio miejsca: w młodzikach – 3. Dawid Gostomczyk, 4. Maciej Wojciechowski, 6. Grzegorz Zabrocki, w juniorkach 3. Maciej Pobłocki, elicie 4. Łukasz Mudyn i mastersach 6. Wiesław Jędrzycha. Kolejnymi zawodami tej samej kategorii były zawody w Elblągu. Po raz kolejny wygrała Justyna Żygowska i Kinga Mudyn. Na podium stanęli także: na 1. miejscu Maciej Pobłocki w juniorkach i Marek Cichosz w elicie, na drugim Grzegorz Rybak w juniorkach, Sławomir Pituch w elicie i Tomasz Natkaniec w mastersach, a na trzecim Robert Rybak w juniorkach młodszych i Łukasz Mudyn w elicie.

(II)

Piłka nożna. Turniej Dzikich Drużyn

W finałach po 7:0

Gimnazjum nr 1 i Szkoła Podstawowa nr 5 w Bytowie zdobyły puchary komendanta powiatowego policji. VII Turniej Piłki Nożnej Dzikich Drużyn o Puchar Komendanta Powiatowego Policji trwał 3 dni. Wszystkie mecze odbywały się na boisku MOSiR-u. Rywalizowano w dwóch kategoriach: szkół podstawowych oraz gimnazjów.

Pierwsi do rywalizacji przystąpili uczniowie podstawówek. Sześć zespołów podzielono na dwie grupy, w których grali systemem każdy z każdym. Młodzi piłkarze dawali z siebie wszystko, wkładając w każdy mecz maksimum wysiłku. O ich zaciętości mogą świadczyć wysokie wyniki. W całym turnieju zdobyli 42 bramki.

W pierwszej grupie wygrała drużyna SP 5A, a w drugiej SP 2A. W finale bezkonkurencyjni okazali się uczniowie „piątki”, którzy wygrali wyraźnie 7:0. Bramki w meczu finałowym zdobyli: 3 – Adam Taras, 2 – Mateusz Hering i 1 – Piotr Chojnacki.



Pojedynki zespołów z podstawówki były o wiele bardziej zacięte niż gimnazjalistów.

Fot. Leszek Literski

Królem strzelców z 6 bramkami został Mateusz Hering. Wśród gimnazjalistów od razu rozegrano finał. Zgłosiły się bowiem tylko dwie drużyny. Gimnazjum nr 1 pokonało Gimnazjum nr

2 7:0. Bramki zdobyli: 3 – Łukasz Dziki, 3 – Damian Durbas i 1 – Mateusz Połejko. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Adama Tarasa ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Bytowie.

(II)

Bieg im. Hopfera. Sukces zawodnika Talexu

Irek drugi maratończyk

Ireneusz Wieligda, zawodnik Talexu Abakus Borzytuchom zajął 2 miejsce podczas XIII Międzynarodowego Maratonu Ekologicznego im. Tomasza Hopfera rozegranego w Lęborku. Przegrał jedynie z Białorusinem Aleksandrem Labuchenka.

Ireneusz sporadycznie startuje na tak długim dystansie. Tym bardziej docenić należy jego sukces. Uzyskał znakomity czas: 2 godziny 28 minut i 13 sekund. Do zwycięzcy zabrakło mu niecałe 5 minut. Pokonał między innymi Artura Pelo, z którym

w tym miesiącu przegrał w Biegu Gochów.

Maraton lęborski cieszy się uznaniem nie tylko w kraju. W tym roku wystąpili w nim zawodnicy z Rosji, Białorusi, Litwy, Ukrainy i Słowacji.

(II)

Wyniki

W pierwszej dziesiątce znaleźli się jeszcze: Marek Mański (1993) z Nakli, który zajął 5 miejsce z czasem 48,92 s. w biegu na 1000 m; Monika Drozd (1992) z Przechlewa – 5 miejsce w biegu na 300 m z czasem 47,17 s.; Piotr Domaszk (1993) z SP 2 Bytów – 7 miejsce w biegu na 300 m z wynikiem 48,92 s. i Jacek Dybowski (1992) z Luzina r – 9 miejsce z wynikiem 46,97 s.

R E K L A M A



Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Bytowie

Informuje, że z dniem 27.06.2004 r. wprowadza nowe połączenia autobusowe na trasie:

BYTÓW - POZNAŃ - BYTÓW

wyjazd z Bytowa o godz. 10.40, przyjazd do Poznania o godz. 15.10,
wyjazd z Poznania o godz. 16.45, przyjazd do Bytowa o godz. 21.45.

Proponujemy Państwu konkurencyjne ceny naszych usług
oraz miłą i sympatyczną obsługę.

132904A

R E K L A M A

WALMAR
DRAŻBA

OPONY
U
TOMKA

Największy wybór opon
rolniczych

GOOD YEAR

FULDA

DUNLOP

DEBICA

WALMAR
DRAŻBA

O/Pruszcz Gd., ul. Bat. Chłopskich 16
tel. (058) 682-39-91

HURTOWNIA
SZNURKA
ROLNICZEGO

Dziennik
Bytowski

ISSN 1506/3518

REDAKCJA BYTÓW

Redaguje zespół oddziału „Dziennika Bałtyckiego”

Bytów, ul. W. Polskiego 2, tel. (059) 822-79-45

822-79-46; czynny w godz. 8-16

REDAKCJA GDAŃSK

Redaktor naczelny:

Maciej Siemba, tel. 30 03 300

Z-cy red. naczelnego: Marcin Dybka, 3003 304
Maciej Wośko, tel. 3003 305
Mariusz Szmidka, 685 47 20

REKLAMA W TROJMIĘSCIE

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66,
300-32-10 fax 300-32-13

Gdynia, ul. Starowiejska 17/2
tel. (058) 660-65-20 do 33,
tel. fax (058) 660-65-02
Gdynia, ul. Świątoborska 141 B
tel./fax (058) 622-74-79

REKLAMA W BYTOWIE

Bytów, tel. (059) 822-79-46
Bytów, ul. Wojska Polskiego 2

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-694 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Kuja

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
ul. Polna 3
tel. 30 03 700, fax 30 03 703
Proj. graficzny: Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

Stały dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”
Dyrektor regionalny: Grzegorz Skrzypkowski
Szef oddziału: Zbigniew Konwiński
Redaktor prowadzący: Grzegorz Popławski